



# GAZETA POMORSKA

10 GR.

Nr. 163 A B

Wtorek, 18 lipca 1939

Rok 2

## Głos zabierają w Niemczech wymogi gospodarcze

### Pokłosie dnia politycznego

#### CZY WOJNA NERWÓW ZBLIŻA SIĘ DO KOŃCA?

Mnożą się ostatnio oznaki, że wojna nerwów, tak bieżąco przez Niemcy rozpętana, skończy się całkiem niezależnie od woli obecnego kierownictwa Rzeszy.

Zapewne już niedługo kanclerz Hitler zmuszony będzie do powzięcia stanowczych decyzji, które albo utrwalą pokój, albo też spowodują wybuch prawdziwej wojny.

Taką oznaką, bardzo wiele mówiącą, jest

**OSTRZEŻENIE D-RA SCHACHTA** które ten był dyktator finansów Rzeszy wystosował właśnie do kanclerza Hitlera.

Dr Schacht twierdził, że Niemcom grozi nieunikniona katastrofa finansowa, która może nastąpić nawet bardzo szybko, jeśli Rzesza po pierwsze: albo nie rozszerzy siłą swego obszaru dla zdobycia surowców (co jej zresztą również w wypadku powodzenia na długo nie pomoże), albo po drugie: nie porzuci całego dotychczasowego systemu polityki zagranicznej i nie wejdzie na tory normalnej współpracy międzynarodowej.

Na co zdecydował się kanclerz Hitler — oczywiście nie wiadomo, ale ostrzeżenie dra Schachta już dziś można uznać za słuszne.

#### Dlaczego?

Po prostu dlatego, że prócz wszystkich mniej lub bardziej niezawodnych obliczeń, które zresztą nigdy w 100 procentach nie są pewne, istnieją także t. zw. imponderabilia, które my, Polacy, nauczyliśmy się nazywać cenię dzięki Marszałkowi Piłsudskiemu. Otóż tą sprawą nieobliczalną w ścisłych niemieckich obliczeniach jest sprawa psychiki narodu niemieckiego, jest sprawa jego wiary w cele Hitlera i wytrzymałość dyscypliny społecznej

**NIEMCY PROWADZĄ GOSPODARKE WOJENNĄ JUŻ OD 6-CIU LAT,** a istota tej gospodarki jest wszędzie ta sama i choćby Hitler był rzeczywiście

geniuszem, to przecież jej nie zmienią. Polega ona na tym, że coraz większa ilość ludzi nie produkuje, lecz konsumuje to, co produkuje coraz zmniejszająca się ilość pracowników produkcyjnych, innymi słowy, że coraz większa ilość ludzi robi broń i sprzęt wojenny lub pełni różne funkcje partyjne, a coraz mniej ludzi pracuje owocnie.

Cóż się więc dzieje? Dzieje się to, że ciężary i świadczenia mimo fatalnie spadającej w dół stopy życiowej, ustawicznie rosną, że wobec tego odporność ludności musi słabnąć. Rzeczą niezmiernie wagi jest fakt, że trudności zaopatrzenia Rzeszy w surowce zagraniczne rosną katastrofalnie, a skarb niemiecki jest pusty! A wojna, ta

prawdziwa wojna przecieży się jeszcze nie zaczęła!

Oto dlaczego dr Schacht ma słuszną, a kanclerz Hitler bardzo poważnie zastanawia się nad trudną sytuacją Niemiec.

#### INNY CIEN HITLERYZMU.

— to olbrzymia przymusowa emigracja tych, którzy drogą nielegalną uciekli z Niemiec, by uniknąć obozów koncentracyjnych.

Od roku 1933 opuściło Rzeszę 3,500,000 mieszkańców, ale to nie są emigranci — to są uciekinierzy polityczni, albo rasowi. Wśród tych ostatnich większość to tacy, którzy zawsze czuli się Niemcami. Wszyscy oni żyją nadzieją powrotu, do

(Ciąg dalszy na str. 2-giej)

## Wczesne zbiory w Niemczech zawiodły

### Niemcom zabrakło 800 tysięcy robotników rolnych

Akcja wczesnego zakończenia żniw w Niemczech wcześniej nie udała się. W związku z tym, mówią o możliwości dymisji min. Darrego.

Do wczesnego zakończenia żniw brak w Niemczech 800.000 tys. robotników rolnych. Z tej cyfry sprowadzono z Włoch i Czechosłowacji około 300.000. Reszta miała być uzupełniona przez

młodzież i urzędników.

Praca tych niefachowych ludzi kompletnie zawiodła. W wielu wypadkach rolnicy zrezygnowali z takiej pomocy.

Przeciwko min. Darre koła wojskowe wysuwają zarzuty, że swoim optymizmem wprowadził w błąd czynniki kierujące.

## General Sir Edmund Ironside już bawi w Polsce

### Prasa angielska o wizycie generała Sir Edmunda Ironside

GDYNIA. O godz. 15.30 na lotnisku w Rumii wylądował samolot, w którym przybył do Polski główny inspektor brytyjskich sił zamorskich gen. Sir Edmund Ironside.

LONDYN. Cała prasa angielska z „Times” na czele podkreśla znaczenie rozmów sztabowych, rozpoczynających się w Polsce.

Dzienniki podkreślają fakt, że gen.

Ironside powołany jest do utrzymania łączności ze sztabami armii sprzymierzonych, jest on więc na stanowisku najbardziej odpowiedzialnym.

Przyjazd gen. Ironside do Warszawy jest nowym dowodem aktywności mocarstw obrony pokoju w dziedzinie defensywnej.

„Times” przypomina, że Sir Edmund Ironside jest nie tylko jednym

## Fatalna pomyłka zawiadowcy stacji

### spowodowała tragiczną katastrofę kolejową pod Wilanowem

Warszawskie kolejki podjazdowe, z których nie małe zyski od lat przeszło czterdzieści ciągnie kapitał obcy, nie od dziś także cieszą się smutną, a zasłużoną sławą. — Mniejsze katastrofy zdarzają się tam niemal codziennie, ale ostatnia jest potwornością, która bije wszelkie dotychczasowe rekordy. Jest potwornością, której jak to już stwierdzono, można było uniknąć.

**PIĘĆ OSÓB ZGINĘŁO, PRZESZŁO 150 JEST RANNYCH, W TYM 50 BARDZO CIĘŻKO.**

W niedzielę, około godz. 22-ej na linii

#### Przewidywany przebieg pogody w dniu dzisiejszym:

Pogoda słoneczna o zachmurzeniu zmieniającym się skłonnością do burz i przelotnych deszczów. Temperatura w ciągu dnia około 26 st. Umlarkowane, nad morzem porywiste wiatry z kierunków zachodnich.

wątkotorowej Warszawa-Piaseczno, na odcinku Klarysew-Powsin, zderzyły się pociągi motorowe, będące w pełnym biegu (około 50 km na godz.)

Zbiorniki z ropą naftową w wozie motorowym pękły i pociągi w ciągu sekundy stanęły w płomieniach. Olbrzymie słupy ognia buchnęły ku niebu, zaczęły się dziać dantejskie po prostu sceny.

Szczęściem w tym nieszczęściu było to, że w niedzielę ruch samochodowy na szosie asfaltowej Warszawa-Konstancin, obok której biegnie tor kolejki, jest bardzo duży.

Wszystkie jadące samochody zatrzymały się natychmiast i ich pasażerowie pośpieszyli na ratunek ginących.

Kierowca taksówki, Henryk Oskiera, z pasażerem swym Leonem Bielińskim pierwszym dopadli do drzwi jednego z płonących wagonów i najpierw wydobyli z pomiędzy płomieni rannego mężczyznę i kobietę, która najprawdopodobniej była jego żoną. —

Mężczyzna zmarł w drodze do szpitala, kobieta ciężko ranna, doznała szoku nerwowego.

#### LUĐNOŚĆ OKOLICZNA ZORGANIZOWAŁA SPRAWNĄ POMOC.

Trzej księża z Wilanowa, lekarz z Powsina, mieszkańcy Powsina, b. wielu osób, jadących właśnie samochodami — samorzutnie i na podziw sprawnie — zorganizowała pomoc i wydobyło z płonących wozów 5 zabitych i zgorą 150 rannych.

Pasażerów ogółem było około 500, więc prawie 50 proc. (gdyż wielu ciężko rannych nie zapisano) padło ofiarą katastrofy.

#### PRZYCZYNA KATASTROFY — LEKKOMYŚLNY POŚPIECH.

Linia wilanowska jest jednotorowa. Po między Wilanowem a Konstancinem są dwie mijanki, w Powsinie i Klarysewie.

Pociągi mijają się zawsze w Powsinie.

(Ciąg dalszy na str. 2-giej)

## Wznowienie rozmów angielsko-sowieckich

LONDYN. — Reuter donosi z Moskwy o wznowieniu rozmów z Sowietami.

O godz. 18-ej Mołotow przyjął Stranga oraz ambasadorów brytyjskiego i francuskiego.

## Stosunki bułgarsko-angielskie rozwijają się

LONDYN. Przewodniczący bułgarskiej izby deputowanych Muszanow, który przybył wczoraj wieczorem do Londynu, pozostanie w Anglii około tygodnia.

Muszanow, który spotka się z przedstawicielami angielskiego świata parlamentarnego i politycznego, będzie mógł omówić z nimi zagadnienia, związane ze stosunkami bułgarsko-angielskimi, a przede wszystkim sprawy gospodarcze.

Sprawy te już były omawiane przed dwoma miesiącami w Sofii przez jedno z członków misji, sir Fredericka Leith Rossa.

## Wojna chińsko-japońska toczy się ze zmiennym szczęściem

HAIHOW. Jak donosi agencja Domei, — wojska japońskie wylądowały w pobliżu Kaifen, ważnej pod względem strategicznym miejscowości na zachodnim wybrzeżu wyspy Hainan.

Po krótkiej walce z wojskami chińskimi Japończycy zajęli miasto i okolice.

Oddziały chińskie — głosi komunikat — wycofały się w nieładzie, pozostawiając na placu 93 zabitych oraz 7 jeńców, ciężki karabin maszynowy i kilkanaście karabinów.

z najwybitniejszych strategów Wielkiej Brytanii, ale również znakomitym badaczem spraw wojskowych.

Jego świetne studium krytyczne o bitwie pod Taunenbergiem w roku 1914, ogłoszone w r. 1925, jest jedną z najbardziej podstawowych prac, z której korzystają nie tylko członkowie armii brytyjskiej, lecz i armie całego świata.

Dziennik podkreśla, że gen. Ironside w czasie pobytu w Polsce nie tylko będzie odbywał konferencje w Warszawie, lecz również zwiedzi polskie ośrodki wojskowe i zaznajomi się z istotnym stanem polskiej armii.

## Wizyta jugosłowiańska w Londynie

PARYŻ. Książę regent jugosłowiański Paweł i księżna Olga przybyli do Calais, skąd na pokładzie parowca „Cote d'Azur” udali się do Dover.

## Nareszcie Niemcy mają autostradę

PARYŻ. Agencja Havasa donosi: w ostatnim czasie budowana jest po obu stronach granicy autostrada, mająca połączyć bezpośrednio Berlin z Rzymem, przez przełęcz Brenneru.

Po stronie niemieckiej, nieukończony jeszcze jest odcinek Monachium—Brenner, na odcinku tym wręcz jednak gorączkowa praca.

## Min. Ciano w Madrycie

MADRYT. Minister Ciano przybył na samolocie przez siebie pilotowanym na lotnisko Tableda pod Sewillą i został przyjęty przez gen. Queipo de Llano.



# Fatalna pomyłka zawiadowcy stacji

(Dokończenie ze strony 1-szej)

Tego dnia pociąg idący do Warszawy spóźnił się z powodu ogromnego przepelnienia, wobec czego dyżurny ruchu na stacji w Warszawie, Z. Kaczyński polecił maszyniście pociągu wychodzącego z Warszawy, by nie czekał jak zwykle w Powsinie, lecz jechał bez zatrzymania do Klarysewa. Jednocześnie dyżurny Kaczyński zawiadomił telefonicznie p. Olszewskiego w Konstancinie, by uprzedził o zmianie miejsca mijanki maszynistę pociągu zdążającego do Warszawy. P. Olszewski, który pełni funkcje kasjera, zawiadowcy, dyżurnego ruchu i jest w ogóle jedynym urzędnikiem kolejki w Konstancinie nawet w czasie gorącego sezonu letniego, nie mógł już polecenia wykonać, gdyż pociąg idący do Warszawy minął już Konstancin.

## KATASTROFA STAŁA SIĘ NIEUNIKNIONĄ.

Zaznaczyć należy, że pociągi wilanowskie spóźniają się często, co nie wpływało dotąd na zmienianie ustalonych miejsc mijanki, co więc spowodowało ten dziwny pośpiech niedzielny?

To dopiero wyjaśni śledztwo.

## NA MIEJSCU KATASTROFY.

Naoczny świadek opowiada:

Już na pół kilometra przed miejscem zdarzenia pracują motory pomp strażackich.

Wśród czarnej nocy straż ogniowa dogasza płonące resztki wagonów.

## Nie będzie raidu samolotów francuskich do Anglii

PARYŻ. Ministerstwo Lotnictwa ogłosiło następujący komunikat do wiadomości prasy wieczornej, donoszące, iż 100 francuskich bombowców ma w dniu 19 bm. dokonać lotu nad Anglią, nie odpowiadają rzeczywistości. — O ile raid ten przewidziany jest w czasie późniejszym, to jednak ani liczba samolotów, które wezmą w nim udział, ani data raidu nie są jeszcze ustalone.

## Czystka obcych agentur w Anglii

LONDYN. „Evening Standard” zamieszcza wiadomość, jakoby Foreign Office doręczyło ministerstwu wojny listę zawierającą nazwiska i adresy 50 podejrzanych agentów hitlerowskich, działających obecnie w W. Brytanii.

Dziennik twierdzi, że lista ta zawiera nazwiska tych działaczy hitlerowskich, których miano wydalę z granic Wielkiej Brytanii nie tylko z powodu uprawiania szpiegostwa, lecz również z racji uprawiania propagandy.

## Eksplodowała na parowcu angielskim

LONDYN. Na parowcu pasażerskim „Ner Kunda” stojącym w porcie Colombo, a należącej do jednej z linii australijskich nastąpiła z niewyjaśnionych przyczyn eksplozja, która spowodowała pożar. Pięciu członków załogi poniosło śmierć, natomiast żaden ze 150 pasażerów nie poniósł szwanku.

## Zamach sabotażystów irlandzkich na dworzec

LONDYN. Dziś rano na dworcu Wolver Hampton wybuchła bomba, która zniszczyła wewnętrzne urządzenie dworca.

Ofiar w ludziach nie było. Prawdopodobnie zamachu dokonali członkowie irlandzkiej armii republikańskiej.

## Pokłosie dnia politycznego

(Dokończenie ze strony 1-szej) Innych, lepszych Niemiec i pracują nad tym, by powrót ten mógł nastąpić jak najszybciej, a więc pracują przeciw Hitlerowi.

Wszyscy: wodzowie stronnictw, politycy, literaci.

Dziesiątki tysięcy więźniów w Rzeszy czekają na nich. Propaganda Niemiec za granicą wciąż natrafia na przeciwpropagandę wrogów Hitlera.

## TRUDNA SPRAWA ZAGRANICZNEJ PROPAGANDY

Jest także wciąż jeszcze i naszą boleścią.

Jeszcze — na przykład — we Francji

Wagony, które się nie spaliły, strzaskane. Dwa wsunęły się w siebie, jak pudełka. — Przednie platformy w ogóle zniknęły. A na tych platformach było bardzo tłoczno.

Cztery robotnicy idący piechotą do Powsina widzieli katastrofę.

„Huknęło jak z armaty” — opowiada jeden z nich — „a potem płomień, wybuchy ropy, i okropny ludzki, a nieludzki krzyk”.

Ta platforma — wskazuje — złamała się

pod człowiekiem. Zgniotły go na miążgę bufory...

## OBOWIAZEK PRZEWIDYWANIA I MYŚLENIA.

Jestem szoferem — mówi drugi — jadę i wciąż myślę i przewiduję i dlatego nie mam katastrofy.

Ale tu — tu, ktoś po prostu nie myślał i nie przewidywał.

## Dotychczas ustalono 339 ofiar katastrofy pod Wilanowem

Jak już donosiliśmy, ofiary katastrofy pod Powsinem zostały umieszczone w kilku szpitalach warszawskich.

W dniu wczorajszym szereg osób zostało poddanych zabiegom chirurgicznym. — W szpitalu Dzieciątka Jezus, gdzie przebywa 18 osób, wszyscy chorzy pozostają przy życiu.

W Instytucie Chirurgii Urazowej, gdzie umieszczono 41 osób, zmarły 2 osoby: kobieta w wieku ok. 25 lat, o nazwisku dotychczas nieustalonym i 15-letni Zygmunt Pierniak z Jeziorny.

Ustalono zostało imię i miejsce zamieszkania jednej ze śmiertelnych ofiar katastrofy, Heleny Szypulskiej, Andruchowska 29.

W CZASIE UPALÓW NAJLEPSZA  
**ŻURAWINKA naturalna** 6805  
gasi pragnienie, orzeźwia i krzepi  
ŻĄDAJCIE WSZĘDZIE Browar Kuntersztyn S.A. Grudziądz

## Stan rokowań angielsko-japońskich

Anglia nie może uzależniać swej polityki od żądań innych państw

LONDYN. Odpowiadając w izbie gmin na interpelacje w sprawie sytuacji na Dalekim Wschodzie, premier Chamberlain udzielił szeregu wyjaśnień, dotyczących poszczególnych zagadnień co do rozmowy, jaką odbył ambasador, W. Brytanii w Tokio Craigies z min. Arita, premier zaznaczył, iż Japonia, sądząc po wynurzeniach jej prasy, pragnie uzyskać zgodę strony angielskiej na objęcie rokowaniami całokształtu sytuacji na Dalekim Wschodzie i od tej zgody uzależnia swe przystąpienie do negocjacji.

Przy aplauzie całej izby premier oświadczył, iż Anglia nie chce i nie może uzależ-

nić kierunku swej polityki zagranicznej od żądań innych państw. Żądania tego rodzaju — dodał Chamberlain — nie zostały zresztą wysunięte przez rząd japoński.

Przechodząc do sytuacji lokalnej w Tientynie, Chamberlain poinformował izbę, iż położenie koncesji brytyjskiej uległo znacznej poprawie: żywność a także i mleko napływają w dostatecznej ilości.

Natychmiast po aresztowaniu płk. Spaera ambasador Craigies założył ostry protest u rządu japońskiego oraz zażądał dopuszczenia oficera angielskiego do rozmowy z uwięzionym.

## Prezent Hitlera dla Mussoliniego

Jeden z dworców berlińskich będzie nosił miano „dworzec Mussoliniego”

MONACHIUM. Kanclerz Hitler podejmował śniadaniem w swych prywatnych apartamentach włoskiego ministra kultury narodowej Dino Alfieri, bawiącego w Monachium z okazji „Dnia Sztuki Niemieckiej”.

W czasie śniadania, w którym wziął również udział min. Goebbels — kanclerz Hitler poinformował gościa włoskiego o swej decyzji przemianowania dworca „Heerstrasse” na którym wysiadł Mussolini przyby-

szy do Berlina, na „Dworzec Mussoliniego”. Dworzec ten będzie przekształcony na reprezentacyjny i przeznaczony do przyjmowania przybywających i odjeżdżających wybitnych osobistości.

Ulica łącząca ten dworzec z placem będzie również nosić imię szefa rządu włoskiego, jak też i sam plac, który dotychczas nazywał się „Placem Adolfa Hitlera”.

## Jugosławia zdecydowana jest utrzymać niezależność swej polityki

PARYŻ. Prasa paryska z tywym zadowoleniem komentuje zapowiedź wizyty londyńskiej ks. Pawła, regenta Jugosławii, widząc w tym dowód, że Jugosławia zdecydowana jest utrzymać niezależność swej polityki.

Dziennik „Oeuvre” zapowiada, że rząd angielski zdecydowany jest na przyznanie Jugosławii kredytu 2 mln. funtów szterlingów na brojenia, które zostaną uzupełnione poważnymi również kredytami francuskimi dla Jugosławii.

## Fala terroru przeciw Żydom w Protektoracie

PRAGA. Fala terroru przeciw Żydom wzmaga się z dniem każdym. W Brnie rzucano petardę do synagogi, znajdującej się na miejscowym cmentarzu żydowskim.

Wskutek przedwczesnego wybuchu jeden ze sprawców, którzy na miejsce czynu przy-

byli samochodem, został zabity. Synagoga została częściowo zdemolowana.

W Pradze oraz w szeregu miast na prowincji wzbroniony został Żydom wstęp na plażę.

W sobotę zakończony został w Pradze przed niemieckim sądem karnym — pierwszy proces o szambienie rasy. Żyd, który w roku 1936 pojął za żonę Niemkę, został skazany na dwa i pół lat więzienia, a żona jego na dwa lata więzienia.

## Rektor Uniwersytetu sprzeniewierzył 100 tys. dol.

BATON ROUGE (Stan Luizjana). Sprowadzony tu został i osadzony w więzieniu b. rektor uniwersytetu James Monroe Smith oskarżony o sprzeniewierzenie 100 tys. dolarów z kasy uniwersyteckiej.

Smith, który zbiegł ostatnio z Baton Rouge, został aresztowany przez policję w Kanadzie.

Razem z nim oskarżone są 3 osoby z personelu uniwersyteckiego o sprzeniewierzenia.

## Francuska misja wojskowa w Turcji

ANKARA. Dziś z rana przybyła tu francuska misja wojskowa pod dowództwem gen. Hutzingera.

## Wyzuwają ich ze wszystkiego

PRAHA. Rada ministrów Protektoratu Czech i Moraw wydała dekret, rozdzielający wspólną dotychczas administrację poczty i kolei, a tworzący dwie oddzielne dyrekcje.

Jak dodaje w komentarzu D. N. B. — jest to dalszy krok w kierunku ujednostajnienia systemu komunikacyjnego i pocztów. Protektoratu z resztą Rzeszy.

## Platoniczna demonstracja japońsko-niemiecka

TOKIO. Generał Hisaizumi, b. dowódca japońskich sił zbrojnych w Chinach północnych, a obecnie członek najwyższej rady wojennej, opuścił Tokio, udając się do Niemiec na doroczny kongres partii narodowo-socjalistycznej, jako oficjalny reprezentant armii japońskiej.

## Regent Jugosławii w Anglii a premier jedzie do Francji

BIAŁOGRÓD. Prasa donosi, że premier Cwetkiewicz uda się niebawem na kilkotygodniowy pobyt do Włoch we Francji, celem odbycia kuracji. Zamierzony wyjazd premiera komentowany jest w ten sposób, że kwestia ostatecznego uregulowania porozumienia z Chorwatami zostanie odłożona do jesieni br. Premier Cwetkiewicz jest — jak wiadomo — inicjatorem i realizatorem ostatecznego porozumienia z Chorwatami, tak iż sfinalizowanie rokowań bez jego udziału byłoby niemożliwe.

Dziennik „Vecernik” wyraża przypuszczenie, że z chwilą zawarcia definitywnego porozumienia z Chorwatami należy liczyć się z możliwością rozpisania nowych wyborów do parlamentu.

— W przypadkach przestarzałych nieżyłtów oskazeł, astmy oraz rozedmy płuc, regulacja czynności przewodu pokarmowego przez stosowanie od czasu do czasu naturalnej wody gorzkiej Franciszka Józefa wywiera doskonały skutek. Zapytajcie Waszego lekarza. 13366

## Prezydent Roosevelt nieustrudzenie walczy o rewizję ustawy o neutralności

WASZYNGTON. Prezydent Roosevelt odbył dziś w obecności sekretarza stanu Hulla dłuższą naradę z przywódcami ugrupowań demokratycznych kongresu.

Przedmiotem narady były sprawy związane z akcją prezydenta skłonienia senatu do rewizji ustawy o neutralności.

O wyniku konferencji nie wydano żadnego oficjalnego oświadczenia.

## Żona prezydenta Roosevelta agituje za porzuceniem przez Amerykę neutralności

Hyde Park. Żona prezydenta Roosevelta w przemówieniu, wygłoszonym na „Franklin Roosevelt Home Club”, wezwała członków klubu, by telegraficznie zażądali od swoich przedstawicieli w kongresie wypowiedzenia się za rewizją ustawy o neutralności.

## Niemcy tracą rynki portugalskie

LONDYN. Kopalnie walijskie otrzymały ostatnio od kolei portugalskich ofertę na dostawę 450 tys. ton węgla, w okresie sierpień — września.

Oferta ta wywołała wielkie zainteresowanie w W. Brytanii, gdyż świadczyłoby to o utracie dalszych węglowych rynków eksportowych przez Rzeszę.

Należy przy sposobności zaznaczyć, że eksport węgla niemieckiego do Portugalii w 1936 r. wyniósł 67.400 ton, w 1937 r. 315.750 ton i w 1938 roku wzrósł do 332.390 ton.

## Stuletni burmistrz

BUENOS AIRES. Donoszą tu z Kolumbii, że w miejscowości Encisco, okręgu Santander, został mianowany burmistrzem emerytowany generał, Elias Lugo, który ukończył 100 lat.

Najstarszy prawdopodobnie burmistrz na świecie, ciesz się świetnym zdrowiem.



## PRZEGLĄD PRASY

## Jasny obowiązek i demagogiczne mącenia

Niedzielną „Polska Zbrojna”, omawiając dzielną i zdecydowaną postawę naszego narodu wobec rozgrywających się przełomowych wydarzeń, stwierdza fakt powszechnego zjednoczenia się wszystkich dokoła Wodza Naczelnego i Armii, i zarazem ostrzega tych, którzy i dziś jeszcze mając usiłują.

„I gdy teraz z całym spokojem, nie czuli na głosy zwątpienia, czy prowokacji, oczekujemy dnia jutrzejszego z wiarą w skuteczność zbiorowego wysiłku naszego narodu, nie jest dla nas sprawą bez znaczenia fakt, że męskie stanowisko nasze usiłują wykorzystywać dla innych spraw niż narodowe ci, którzy jeszcze niedawno do innych nas skłaniali rozwiązać i do innej usiłowali przygotować postawę. Nie możemy bowiem brać za dobrą monetę historycznych pseudomilitarnych wrzasków tych, którzy chcą dziś, niepomni swego wczorajszego sobkowskiego pacyfizmu, upiec gwałtem w naszym garnku swoją własną, z obcego nam międzynarodowego podwórka podejrzanych konfraterni wypożyczoną, pieczeń.

Nie możemy mieć najmniejszego zaufania dla tych wszystkich, którzy dyskontują słuszy gniew i oburzenie narodu, wnosząc zamęt i chaos do jasnego i prostego zrozumienia naszych zadań i obowiązków.

Nie możemy pozwolić na uzurpowanie rzuconych przez Wodza Naczelnego hasel obrony i konsolidacji, do jakichkolwiek innych celów, jak cele całego narodu, całego państwa.

Pod tym artykułem „Polski Zbrojnej” podpisuje się z wszelką pewnością cała zorganizowana opinia polska.

## Nieprzytomne brednie niemieckiej propagandy

W trwającej bez przerwy wojnie nerwów Niemcy nie mają żadnych skrępułów. Wczoraj pisali o żądaniach Gdańska, „korytarza” przez Pomorze, a dziś?

„Czas” warszawski odpowiada na to pytanie:

„Propaganda niemiecka odwraca kota ogonem. To nie Polska i Zachód bronią się przed zachłannością Trzeciej Rzeszy i przed groźbą ponownego narzucenia siłą prawa międzynarod. To Polska i mocarstwa zachodnie „okrażają” Rzeszę i dają do jej zniszczenia. To Polska przygotowuje zamach na Gdańsk, którego praw (do samostanowienia?) broni Rzesza (nie posiadająca żadnych tam uprawnień). To Polska dąży do odebrania Niemcom Prus Wschodnich, Śląska i Szczecina po „zwycięskiej bitwie pod Berlinem!” To Polska szykuje się do najazdu na Rzeszę aż po — Westfalię!

I co na to odpowiedzieć? Doprawdy lepiej litować się nad bałamuconymi, niż się oburzać. Nawet wróg reżimu w Niemczech powie sobie, że nie wszystko to może być kłamstwem!

Wojna jest straszną sprawą, i Polska do wojny nie prze. Ale w razie czego, cóż, doprawdy nie wiadomo, czy „zwycięska bitwa pod Berlinem” nie stanie się historycznym faktem.

## Czy Triest stanie się portem niemieckim?

Sprawa Triestu nie przestaje ani na chwilę schodzić ze szpalit europejskiej prasy, mimo, że Niemcy usiłują i w tym wypadku ukryć prawdę do ostatniej chwili.

## Godnym zastanowienia

Jest fakt, że nigdy w swej historii Polska nie miała ustroju absolutnego. Nie mieliśmy dyktatorów, fucharów ani monarchów, mawiających butnie: państwo — to ja! Mieliśmy mimo to królów mądrych, wodzów zwycięskich i pod tym względem nie ustępujemy żadnemu narodowi na świecie.

Dziś też dopiero w całej pełni ocenimy głębołą mądrość polityczną Wielkiego Marszałka, który mogąc być dyktatorem i niepodzielnym rządcą państwa nigdy z tej możliwości nie chciał skorzystać.

Tak więc, u progu niepodległego bytu, niezorganizowane jeszcze Państwo Polskie potrafiło stworzyć armię, która w starciu odrębnym rozgromiła armię czerwonej dyktatury u wrót Warszawy.

Lata wstępne — to lata ciężkich zmagania z rozpaczliwą niekiedy sytuacją gospodarczą, z nieufnym chłodem Europy, z chaosem wewnętrznych stosunków politycznych i z jadem propagandy komunistycznej, infiltrowanej wytrwale przez Komintern, gdy zbrojne starcie zawiodło nadzieje.

Mimo wszystkich tych trudności — nie zaszła potrzeba reorganizowania życia państwowego w kierunku totalizmu. W każdym okresie rząd polski mógł zawsze liczyć na trwałość pewnych elementarnych zasad praworządności i demokracji, żyjących w społeczeństwie. Dlatego też Rząd Polski nigdy nie był zmuszony stać się policjantem własnego Narodu i dlatego też nie musiał przeciw-

## Mongolia narzędziem sowieckiej polityki w Chinach

Ostatnie wypadki na Dalekim Wschodzie, obok trwającej już od dłuższego czasu wojny japońsko - chińskiej, wysunęły na czoło zagadnienie koncesji cudzoziemskich w Chinach oraz tak zwaną „małą wojnę” japońsko - sowiecką, rozgrywającą się na pograniczu Mongolskiej Republiki Ludowej. Do walki tej, obok Japonii i ZSRR wciągnięte zostały dwa państwa pozostające pod wpływami dwóch wojujących stron: — Mandzuko i Mongolska Republika Ludowa.

Mongolska Republika Ludowa, czyli t. zw. poprzednio Mongolia Zewnętrzna, pozostaje de facto już od kilkadziesiąt lat pod opieką Rosji.

Aż do rewolucji rosyjskiej była Mongolia Zewnętrzna domeną wpływów Rosji carskiej, która wybitnie dopomagała jej do uzyskania niezawisłości. W r. 1912 mianowicie zawarła Rosja z Mongolią układ, na mocy którego uzyskała od tej ostatniej daleko idące ulgi i przywileje. Po rewolucji i zgnieceniu prób stworzenia wielkiej Mongolii przez barona Ungera, Mongolia przy pomocy ZSRR utrzymuje swoją niezależność.

Ta pomoc ZSRR przekształca się stopniowo w faktyczne władztwo nad tym krajem.

W latach 1924-1928 Sowiety łamią próby usamodzielnienia się Mongolii i jednocześnie przeprowadzają całkowitą socjalizację kraju, wywłaszczając dawnych wielkich posiadaczy ziemskich, księząt i lamów. Do dzisiejszego dnia jeszcze setki niepodległościowców mongolskich tuła się po Mandzuko i po Chinach, organizując akcję przeciw sowiecką.

Po stłumieniu ruchu narodowościowego, skrajnie lewicowe elementy mongolskie usiłują w latach 1929-1932 przeprowadzić całkowite skomunizowanie kraju. W walce tej szczególnie ostro zwalczane jest duchowieństwo, stanowiące prawie 15 proc. ogółu ludności. Akcja czynników lewicowych spotyka się jednak z wielkim niezadowoleniem wśród szerokich mas ludności ZSRR, w obawie przed utratą swych wpływów ogłasza skrajnych lewicowców za „wrogów ludu” i krwawo tłumi dalsze próby komunistowania Mongolii.

Mongolia dzisiejsza spełnia podwójną

rolę w polityce ZSRR: jedna gospodarcza, a druga polityczna.

Gospodarcza rola Mongolii przejawia się w tym, że obecnie kraj ten jest dla ZSRR głównym dostawcą bydła skór i futer. Władze sowieckie, wobec poważnych kroków w tej dziedzinie u siebie pieczołowitą opieką otaczają hodowlę bydła w Mongolii. Z drugiej strony Mongolia jest poważnym importerskim wszelkich wyrobów przemysłu sowieckiego i artykułów żywnościowych, jak mąka, cukier itd.

Polityczna rola Mongolii sprowadza się do tego, że kraj ten stał się strażą przednią komunizmu w Azji, a szczególnie w Chinach. Ta ostatnia jego rola, która umożliwia Sowiетom pośrednią działalność na terenie Chin, jest główną przyczyną ciągłych starć z Japonią.

Japonia już kilkakrotnie usiłowała unicestwić wpływy ZSRR w Mongolii. Pierwszy raz mocno poparła poczynania barona Ungera; następnie w latach 1935-1936 próbowała po raz drugi opanować Mongolię, próba ta jednak nie dała pozytywnych rezultatów.

Obecnie jesteśmy świadkami ponownego uderzenia Japonii na ośrodki akcji komunistycznej w Chinach, jakim jest Mongolia Zewnętrzna. Trudno jest w tej chwili przewidzieć wyniki tej akcji, w każdym bądź razie z komunikatów o walkach widać, że obecne incydenty na granicy mongolsko - mandzurskiej przedłużają się i stopniowo przekształcają się w faktyczną wojnę.

## O czym się mówi:

W handlu żywym towarem narodów między Mussolinim i Hitlerem nie ma wyczerpu, by zwracać uwagę na zainteresowanych.

Podobnie się dzieje z Tyrolczykami.

To też oburzona ludność Tyrolu gwałtownie protestuje przeciw ostatnim zarządzeniom ewakuacyjnym. Wrzenie wśród ludności miejskiej przybrało takie rozmiary, że Włosi zmuszeni byli zmobilizować specjalne oddziały karabinierów i milicji faszystowskiej.

Zabór Czechosłowacji i zaprzepaśczenie Tyrolu świadczą, że w państwach osi idea narodu nie jest bynajmniej na pierwszym planie.

Statystyka ruchu ludności w Niemczech wykazuje znaczny wzrost śmiertelności. W wielkich miastach w okresie od października 1938 r. do marca 1939 roku śmiertelność wynosiła: październik 1938 r. 10,4 proc., listopad 11,1 proc., grudzień 12,9 proc., styczeń 1939 r. 14,1 proc., luty 16,2 proc., marzec 13,8 proc.

Spadek śmiertelności w marcu 1939 r. tłumaczy się tym, że dane statystyczne obejmują już kraje czeskie i morawskie świeżo wcielone do Rzeszy gdzie śmiertelność była znacznie mniejsza. Wzrost śmiertelności w wielkich miastach wynosi w porównaniu z rokiem 1937 aż 60 proc. Równocześnie statystyka notuje spadek nadwyżki urodzeń nad zgonami w wielkich miastach. I tak w październiku nadwyżka urodzin na każde 1000 mieszkańców wynosiła 5,3 w listopadzie 4,7 — w grudniu 3,0 w styczniu 1939 r. 2,6 a w lutym 1,6. W marcu natomiast widzimy wzrost do 4,0 którego przyczyną są identyczne z stwierdzonym w tym miesiącu spadkiem śmiertelności.

Mimo nieprawdopodobnych represji ruch antyhitlerowski w Niemczech raz po raz przejawia się na zewnątrz. Przybiera on przeważnie formy walki o polepszenie bytu, jako najbardziej przemawiającej do psychiki tłumy. Tak np. ostatnio na zabudowaniach firmy Falkenberg w Hamburgu zastano rano następujący wierszowany napis:

„Gibt uns bessere Löhne — Sonst werden wir Stalins Söhne“. (Dajcie nam lepszą płacę, bo zostaniemy synami Stalina).

## OSTRZEŻENIE.

Wobec rozsiewania tendencyjnych wiadomości, poddających w wątpliwość polski charakter naszej firmy,

ostrzegamy,

że przeciwko winnym rozsiewania tych pogłosek wystąpimy na drogę karno-sądową, gdyż firma nasza należała i należy do chrześcijan i jest przedsiębiorstwem polskim.

13449

„PINGWIN” Sp. z o. o.

„Kurier Poranny” zastanawiając się nad tą sprawą, stwierdza, że

„Rzym związał się z Berlinem układem politycznym i wojskowym i wlecze się teraz w ogonie polityki min. Ribbentropa, nieomal używany za jego narzędzie. Mussolini zapominał pewnie o swoim przemówieniu skoro obecnie planuje się wpuszczenie Niemców do Triestu.

Według alarmujących wieści, Niemcy już fortyfikują część portu, a zarazem przeprowadzają na wielką skalę roboty inwestycyjne. Triest bowiem podupadł z chwilą, gdy wcielenie Austrii do Rzeszy pozabawiło go na rzecz portów niemieckich transportów towarów. Spośród wszystkich portów włoskich Triest, związany właściwie z niemieckim zapleczem, siedzi na ostatni plan.

W tym świetle też wydaje się częściowo uzasadniony plan wydzierżawienia portu. Wszakże należy tu wyraźnie wskazać na oplakane skutki dla Włoch pod

względem politycznym”.

To napewno. Wydzierżawić Niemcom, wpuścić Niemców — to sprawa i niestrużna i szybka — ale jak to będzie z ich „ustąpieniem”? Zdaje się, że opinia włoska (która się otwarcie wypowiedzieć nie może) nie ma co do tego złudzeń.

Triest jest tylko konsekwencją przyjaźni z Niemcami.



je bezbożnictwo, tak Niemcy mają swoje neo-pogaństwo.

Jest wielkim szczęściem, że między czerwoną dyktaturą

Stalina, a brunatną dyktaturą Hitlera — Polska potrafiła utrzymać się od podszeptów pójsia w ich ślady, choć nawet w Polsce odzywały się przeciw glosy, domagające się przeorganizowania Polski na państwo autorytatywne.

Nie uslychaliśmy tych podszeptów, nie daliśmy się zwieść złudnym mirażom sil zmechanizowanych ruchów tłumy, pędzonego jedną wolą ku niezrozumiałym i przerażającym przeznaczeniom. Dziś mamy też po stokroć więcej czego bronić, niż gdybyśmy byli tylko kółkami w automatycznym, bezdusznym organizmie.

Między nami i nimi leżą też nie tylko przeciwieństwa narodowe, ale i krańcowo różne systemy organizacji społecznej. My uważamy, że nasz system jest u nas w Polsce lepszy, niż jakkolwiek inny zagraniczny patent. Nie chcemy więc i nie potrzebujemy wzorować się na wzorach naszych sąsiadów.

Jak wykazują ostatnie miesiące — nasz system zdaje egzamin na celując — jest elastyczniejszy i zarazem odporniejszy od innych. Wszystko też przemawia za tym, że podobnie będzie i w tej najcięższej próbie, jaką dla każdego systemu rządzenia jest wojna.

Najlepiej bije się człowiek wolny, broniący swej zagrożonej wolności, niosący na ostrzu swego miecza nie jarzmo dla innych ludów, a wyzwolenie.

## Między brunatnym i czerwonym totalizmem

stawać bolszewickiej tresurze człowieka — żadnej innej tresury. Dlatego agenci Kominternu, siejący miraże rajy pod dyktaturą proletariatu zawsze spotykali w Polsce opór ze strony człowieka wolnego, który nie poddawał się żadnej dyktaturze.

Nasz sąsiad zachodni nie był w tak szczęśliwym jak Polska położeniu. Po upadku republiki weimarskiej narodowy socjalizm nie mógł sobie pozwolić na luksus demokracji. Miliony komunistów głoszących do ostatniego Reichstagu zostały wprawdzie zmuszone do milczenia, ale istniały i istnieją nadal, nie licząc innych wrogów hitlerowcom ugrupowań. Wrogość ta szła w Niemczech tak daleko, że nie stanowił dla niej granicy interes państwowy, że nie istniały dla niej żadne w ogóle granice.

Ustrój totalny, jaki dał Hitler Niemcom, ani istotą swą ani duchem niczym się od bolszewizmu nie różni. Nie chodzi bowiem ani o programy, ani o większą czy mniejszą energię rządzenia. Ustrój narodowo - socjalistyczny wprowadzony w Niemczech pod hasłem walki z komunizmem — różni się od niego jedynie znakiem, będąc identycznym z nim co do treści.

I tu i tam brak wszelkich skrępułów moralnych, brak „burżuazyjnych” przesądów, brak uczciwości i etyki. I rzecz charakterystyczna — jak Rosja ma swo-



**WIADOMOŚCI GOSPODARCZE**

**Tegoroczne normy rolniczych kredytów zastawowych**

**70 proc. wartości zboża w ziarnie, a 60 proc. w sнопie**

Kredyty zbożowe stanowią formę rolniczo-kredytu krótkoterminowego, gruntownie już zakorzenioną w stosunkach gospodarczych wsi.

W br. wysokość indywidualnej pożyczki pod zastaw ziół ustalona w granicach do 70 proc wartości zboża w ziarnie i 60 proc. zboża w sнопie, przyjmując bieżącą cenę zboża.

Kredyty pod zastaw roślin strączkowych i nasion oleistych będą udzielane przy kredycie zaliczkowym do wysokości 20 zł od 100 kg siemienia lnianego i 50 proc. ceny rynkowej strączkowych; przy kredycie zaś rejestrowym — do wysokości 30 proc. wartości zastawionego grochu, peluszkę, łubinu, fasoli i gryki, oraz do wysokości 50 proc. wartości rzepaku, rzepiku, siemienia lnianego i konopnego.

Koszt pożyczek dla rolnika wynosi w kredycie zaliczkowym 4 proc., rejestrowym — 4 i pół proc.

Jeżeli chodzi o kredyty pod zastaw inwentarza żywego — to, jak informuje tyg. „Polska Gospodarka”, zeszyt 28, z dnia 15 bm., warunki udzielania pożyczek przewidują zastaw wołów, krów, jałowizny w wie-

ku ponad 1 rok w dwójce formie: kredytów zaliczkowych i rejestrowych — analogicznie do kredytów pod zastaw zboża.

Kredyt rejestrowy może być udzielany przy ilości zastawionego bydła ponad 10 szt. i zabezpieczony wekslem terminowym oraz zastawem rejestrowym. Kredyt zaliczkowy natomiast jest udzielany przy ilości zastawianego bydła, nieprzekraczającej 10 szt. i zabezpieczony terminowym wekslem oraz

deklaracją zastawniczą podobnej treści, jak przy zaliczkowym kredycie zbożowym.

Pożyczki pod zastaw bydła udzielane są na okresy 5—6 miesięcy, przy czym oprocentowanie wynosić będzie przy rejestrowym kredycie 4½ proc., a przy zaliczkowym 4 proc. Stosunek wysokości pożyczek do wartości zastawu zwierzęcego ustalony będzie dodatkowo w okresie jesiennego rozpoczęcia tej akcji.

**Port gdański przekroczy nawet wyniki dobrej koniunktury**

W miesiącu czerwcu 1939 r. obrót towarowy w porcie gdańskim był nadal bardzo zadawalniający, osiągnął bowiem 727.221,4 t. wobec 637.635,9 t. w analogicznym miesiącu roku poprzedniego i wykazał wzrost o — 99.185,5 t. czyli 14,2 proc.

Z ogólnej cyfry przypadało na przywóz 107.356,1 t. wobec 168.024,7 t. w tym samym miesiącu roku poprzedniego, co oznacza spadek o 60.668,6 t. czyli 36,1 proc. Jak już kilkakrotnie w poprzednich miesiącach wykazywaliśmy spadek przywozu spowodowany został zmniejszeniem przywozem rud i pi-rytów wobec utraty zaplecza czecho - sło-

wackiego. W wywozie, który wyniósł 619.865,3 t. wobec 469.011,2 t., daje się zauważyć poważny wzrost o 150.854,1 t. czyli 32,2 proc.

W pierwszym półroczu obrót towarowy portu gdańskiego osiągnął cyfrę 4.034.100,0 t. wobec 3.460.283,8 t. w tym samym okresie roku poprzedniego wykazując wzrost o 573.816,2 t. czyli 16,6 proc. Osiągnięcie takiego rezultatu w pierwszym półroczu br. daje nam podstawy do przypuszczenia, że w roku bieżącym nawet przekroczone zostaną wyniki osiągnięte w latach dobrej koniunktury, tj. w 1928—1931.

**Ministerstwo Skarbu wyjaśnia sprawę urzędowych przekazów**

Ministerstwo Skarbu wystosowało do wszystkich władz centralnych okólnik, stwierdzający, że organa pocztowe nie chcą wydawać kwot poszczególnym urzędom, nadesłanych przez inne władze państwowe przekazami pocztowymi bądź przekazami czekowymi P. K. O., ponieważ przekazy te adresowane są ogólnie na władzę (urząd), która ma podjąć gotówkę, a nie na jej kierownika.

Powoduje to zbędną korespondencję wyjaśniającą i opóźnianie wypłaty gotówki. Wobec tego Ministerstwo Skarbu prosi o zwrócenie uwagi podległych władz, że przy przysyłaniu kwot przeznaczonych na pokrycie doraźnych wydatków urzędów odbierających należności, przekazy pocztowe oraz przekazy czekowe P. K. O. winny być adresowane na kierownika urzędu.

Tym nie mniej zwrócono uwagę we wspomnianym okólniku, że władze pocztowe winny usunąć istniejące trudności, gdyż adresowanie przekazów na urząd jest zasadniczo ważne i przyjęte i osoba upoważniona przez urząd wyminiony na przekazie ma prawo podejmować nadsyłane pieniądze.

**Przeszło 12.000.000 zł kredytów w r. 1938 na budowę domów robotniczych**

Wysokość kredytów, przyznanych w roku 1938 Towarzystwu Osiedli Robotniczych na ukończenie i rozpoczęcie budowy nowych domów robotniczych na terenie całego kraju przekroczyła 12.000.000 złotych.

Z sumy tej 3.820.674 zł przekazano na ukończenie budowy rozpoczętych domów robotniczych wiele i jednorodzinnych w Warszawie, Gdyni, Sosnowcu, Kaliszu, Siedlcach, Hajnówce i Supraślu. 8.318.000 przekazano na budowę nowych domów w szeregu miast, m. in. w Warszawie, Gdyni, Krakowie, Poznaniu, Łodzi, Katowicach, Częstochowie i w licznych miejscowościach, znajdujących się na terenie C. O. P-u.

**Ruch statków w portach polskiego obszaru celnego**

Ruch statków w portach polskiego obszaru celnego wykazuje z roku na rok wzrost — zarówno pod względem ilości, jak i tonażu. Wzrost ogólnego tonażu statków w Gdyni wyniósł w r. ub., w porównaniu z rokiem poprzednim, 15,4 proc., a w Gdańsku — 18,1 proc., łącznie zaś w obu portach 16,6 proc.

W szczegółowej analizie ruchu statków w r. ub., zwracają uwagę również liczby, dotyczące średniego tonażu statku zawijającego do portów polskich. I tak w Gdańsku średni tonaż statków w r. ub. znacznie przewyższył liczby z lat ubiegłych. W Gdyni zaś osiągnął poziom prawie z 1936 r. Stosunek liczby statków przybywających i odchodzących z Gdyni z ładunkiem, do ogólnej liczby statków, w ostatnim roku pogorszył się, podczas gdy w Gdańsku stosunek ten wykazuje polepszenie.

Jeżeli chodzi o stopień wykorzystania tonażu w stosunku do ilości towarów, przeladowanych w ruchu zamorskim portów, to w r. 1938 nastąpiło w stosunku do 1937 r. pogorszenie; jest to głównie spowodowane ożywionym ruchem statków, które zachodzą do portów bez ładunków, w celu zabrania węgla bunkrowego na własny użytek. Ilość i tonaż tych statków w Gdyni potroił się a w Gdańsku podwoił się.

**Aromatyczna mocno naparzająca HERBATE**

kupuje się najkorzystniej tylko w firmie

**B. Hozakowski, Toruń, Mostowa 28**

Telefon 21-81

**Na bieżni, boisku i ringu**

**Start 77 osad na międzynarodowych regatach w Bydgoszczy**

Lista zgłoszeń do regat międzynarodowych, które odbędą się w dniach 22 i 23 bm. w Bydgoszczy została zamknięta. Lista obejmuje 21 zgłoszonych klubów z 340 wioślarzami. Startować będzie 77 osad.

W związku z tą doroczną największą w Polsce imprezą wioślarską zebrałiśmy kilka interesujących szczegółów. Z pośród osad zagranicznych udział swój zgłosiły — Dania i Lotwa. Niemcy i Gdańsk w tym roku udziału swego nie zgłosiły. Startować natomiast będzie polski klub wioślarski z Gdańska, a także warszawski Yachtklub.

Poraz pierwszy w roku bież. regaty trwać będą przez dwa dni. Początek regat każdego dnia o godz. 14.30. W dniu pierwszym odbędzie się 13 biegów, w drugim dniu 17. Wobec rozłożenia biegów na dwa dni, każda osada ma możliwość startować dwa razy w odstępie jednodniowym, a uniknie się w ten sposób przeciążenia zbyt wielką ilością biegów w jednym dniu.

Do najważniejszych biegów należą: czwórki o mistrzostwo miast nadbałtyckich. Bieg ten każdego roku odbywa się w innym państwie. W tym roku w Bydgoszczy do biegu tego stają: Dania, Lotwa i Polska. Drugim emocjonującym biegiem będzie bieg jedynek miast nadbałtyckich, w którym udział bierze

również Dania i Lotwa oraz Polska (Reich i Henzds).

Dalej odbędą się 4 biegi ósemek, w którym udział wezmą: AZS—Warszawa, AZS—Poznań, KPW—Bydgoszcz i Wilno. W jedynkach silnie zastąpiony jest Kraków. Startować tu będą: Verrey, Keppel i Reich oraz Csaba Dezso.

Emocjonujące również będą biegi pań — zwłaszcza ciekawy tu będzie bieg czwórek wyścigowych, osad: warszawskie i bydgoskiej. Przewidziany jest ewentualny udział Dunek w czwórkach.

Wreszcie panie startują także na jedynkach z udziałem mistrzyni Polski Krynickiej i Szustowej. Sensacją dnia będzie udział w jedynkach Keppelówny, siostry znanego wioślarza, która będzie debiutować na międzynarodowych regatach w barwach AZS.—Wilno.

W niedzielę, 23 bm., odbędzie się przedpołudniem kongres przedstawicieli państw bałtyckich, na którym zapadnie decyzja, w którym z państw nadbałtyckich w przyszłym roku odbędzie się słynny bieg czwórek o mistrzostwo miast nadbałtyckich. O ciekawym tym biegu i jego historii poinformujemy naszych czytelników w jednym z następnym numerów.

**Sukces wioślarzy pomorskich w eliminacjach do meczu Polska—Węgry**

W niedzielę odbyły się na Goplu w Kruszycy doroczne regaty międzyklubowe, w czasie których przeprowadzone zostały eliminacje załóg do meczu Polska — Węgry. Protektorat nad regatami przyjął p. Wojewoda Pomorski min. Wł. Raczkiewicz.

Regaty zakończyły się sukcesem osad grudziądzkich, gdańskich i bydgoskich. Wyniki poszczególnych biegów były następujące:

**Czwórki półwyścigowe młodzieży:** 1) K. W. Gdańsk, 2) GTW Wisła Grudziądz, 3) Gopło Kruszycza.

**Jedynki nowicjuszy:** 1) Frithjof Bydgoszcz 8,25,1, 2) Wisła Grudziądz.

**Czwórki nowicjuszy:** GTW Wisła Grudziądz 7,10, 2) KW Gdańsk.

**Dwójki bez sternika:** (bieg eliminacyjny) osada WTW Warszawa Braun i Żywik pokonana została przez osadę AZS Poznań — Kuryłłowicz, Małykowi w czasie 7,18. Osada WTW biegu nie ukończyła.

Bieg eliminacyjny czwórek wygrała osada Kolejowego Kl. Wioślarskiego Bydg. w czasie 7,09, 2) WKS Śmigły Wilno.

Eliminacyjny bieg jedynek wygrał bezapelacyjnie Roger Verrey AZS Kraków w czasie 7,42,5, 2) Reich Frithjof 7,57.

**Czwórki półwyścigowe:** BTW Bydg. w czasie 7,52, 2) KW Gdańsk, 3) Kol. Kl. Wioślarski Bydg.

W biegu czwórek młodszych osady Wisły Grudz. i Śmigłego Wilno przybyły do mety w jednakowym czasie 7,17. Pierwsze miejsce w drodze losowania przyznano osadzie Wisły.

Bieg jedynek pań wygrała Prynicka z grudziądzkiej Wisły, 2) Szusterowa z WTW Warszawa.

W biegu 4 półwyścig. pań pierwsze miejsce zajęła osada Wisły w czasie 5,33, 2) WK Gdańsk 5,52.

Eliminacyjny bieg czwórek bez sternika wygrała zdecydowanie osada BTW w czasie 7 min. i pół sek., 2) AZS Poznań.

Eliminacyjny bieg 2 podwójnych wygrała osada krakowskiego AZS Verrey, Ustupski bijąc o 8 długości osadę Frithjofu Bydg. Czas zwycięzców 7,12,2.

**Czwórki półwyścigowe:** 1) WK Gdańsk 8,01,4, 2) BTW, 3) KW Gopło Kruszycza.

Jako ostatni rozegrany został eliminacyjny bieg ósemek: 1) AZS Warszawa, w czasie 6,53,2, 2) BTW, 6,53,4, 3) WKS. Śmigły Wilno 7,08,8.

W ogólnej punktacji pierwsze miejsce zajęła Wisła Grudziądz 43 pkt, przed AZS Warszawa 30, BTW Bydg. 28, WK Gdańsk 25,5, Kol. Kl. Wiośl. Bydg. 23, AZS Poznań 21, WKS Śmigły Wilno 17, AZS Kraków 17, Frithjof Bydg. 7 i KW Gopło Kruszycza 2.

Przemek od **BOLU GŁOWY**  
DLA DOROSŁYCH ZE ZNACZĄCĄ  
**KOWALSKINA**  
skłony się również  
**PRZY PRZEZIEBIENIU**  
**GRYPY i KATARZE**

**Wielka fabryka w Bydgoszczy wyrwana z rąk niemieckich**

W wyniku 2-letnich pertraktacji wykupiona została z rąk koncernu niemieckiego Fabryka Sygnałów Kolejowych w Bydgoszczy p. n. „C. Friebrand i Ska” Sp. z o. o.

Grupa nowonabywców składa się z 51 proc. akcjonariuszów polskich i 49 procent Szwedów, których kapitały reprezentowane są przez Zakłady Svenska A. B. Gasacoumulator Stockholm-Lidingö. Przedsiębiorstwo po zmianie właściciela zostało zreorganizowane i zmieniło dotychczasową nazwę na „Bydgoskie Zakłady Przemysłowe” S. A.

Kapitał zakładowy przedsiębiorstwa wynosi 650.000 złotych. Program produkcji zakładów obejmuje wszelkie rodzaje sygnalizacji kolejowej zarówno elektrycznej, jak i mechanicznej, przy czym zakłady zachowały posiadane przez poprzednią firmę licencje niemieckie i uzyskały nowe licencje szwedzkie typu A. G. A. Poza tym zakłady rozszerzyły swój zakres produkcji, również nabyły wszelkiego rodzaju części maszyn kutech i obrabianych, jak również na produkcję wózków i doczepek samochodowych.

Prezesem rady nadzorczej zakładów został inż. Jerzy Korwin-Gosiewski, a dyrektorem naczelnym jest inż. Jan Podolski, który stanowi jednoosobowy zarząd.

**K. S. Z. S. TORUŃ POKONAŁ GRUDZIĄDZKĄ LEGIĘ 4:3**

W niedzielę rozegrano w Toruniu mecz piłkarski o mistrzostwo Pomorza w klasie C pomiędzy K. S. Z. S. (Toruń) a K. S. Legią z Grudziądza. Mecz po zaciętej walce zakończył się zwycięstwem Z. S. Toruń w stosunku 4:3 (2:3).

Bramki dla zwycięzców strzelili: Melkowski i Przybyszewski po dwie. Po tym zwycięstwie drużyna Z. S. Toruń zapewniła sobie mistrzostwo w swojej grupie i wejście do klasy „B”.

W przedmeczowej drugiej drużynie Związku Strzeleckiego pokonała juniorów KPW Pomorzanie (Toruń) w stosunku 4:1 (2:0).

**STAN ZAWODÓW O WEJŚCIE DO LIGI**

Po niedzielnych meczach o wejście do Ligi stan rozgrywek w poszczególnych grupach przedstawia się następująco:

1 GRUPA			
1. SKS S.arachowice	4	6:2	13:6
2. Legia Poznań	4	4:4	12:9
3. ŁKS Łódź	4	4:4	10:9
4. Gryf Toruń	4	2:6	5:16
2 GRUPA			
1. Fablok Chrzczanów	3	5:1	7:4
2. Śląsk Świętochłowice	2	3:1	5:1
3. Unia Sosnowiec	3	0:6	3:10
3 GRUPA			
1. Unia Lublin	4	6:2	16:12
2. Junak Drohohecz	4	5:3	16:6
3. Strzelec Górka	4	3:5	7:15
4. PKS Łuck	4	2:6	7:13
4 GRUPA			
1. WKS Śmigły Wilno	3	6:0	17:7
2. Ognisko Pińsk	3	2:4	4:14
3. WKS Grodno	2	0:4	2:9

**30 biegów**  
m. l.  
biegi Bałtyku  
o mistrzostwo Bydgoszczy

**SOBOTA 22 lipca**  
**NIEDZIELA 23 lipca**

**REGATY MIEZYNARODOWE W BYDGOSZCZY**  
**NAJUWSPANIALSZY TOR REGATOWY W POLSCE**



# Młodzież pomorska na wywczasach w górach

Już po raz dziewiąty koło grudziądzkie Towarzystwa Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych urządziła w Diłoku, małej miejscowości w Karpatach wschodnich nad Prutem kolonię wypoczynkową dla młodzieży szkół średnich z Pomorza.

Kolonia cieszy się zawsze jednako wielkim powodzeniem. Nic dziwnego! Okolica tu jest cudna. Wysokie, porośnięte lasem szczyty jak: Świnianka, Makowica, Jawornik otaczają górę, na której mieści się kolonia. — Szczyty te są celem naszych kilkugodzinnych lub całodziennych wycieczek, dających nam moc wrażeń.

W dni wolne od wycieczek pobudka przeżywa nam sen o godzinie 7. Promienie słońca, tak rozkosznie igrają i wabią, że wybiegamy z łóżek i pędzimy do umywalni, gdzie walczymy o wodę, której tu na górze jest mało. Po umyciu się rozprostowujemy kości poranną gimnastyką, modlimy się i wznowimy sztandar, który szumnie i dumnie powiewa przez cały dzień nad kolonią i przypomina nam o obowiązku stania na straży polskości i zaznaczania, że my, Polacy, nie boimy się niczego, że jesteśmy spokojni. Dużo nam tu trzeba opanowania, bo ludność miejscowa (Huculi) ze strachem myśli o wojnie i rozповіда z trwogą o stojących na granicy „kanonach”.

Z zaostrzonymi gimnastykami apetytami udajemy się na śniadanie. Po śniadaniu o-rzeźwiająca kąpiel w Prucie, kupowanie pamiątek w Mikuliczynie lub krótkie wycieczki na okoliczne szczyty. Po tak „pracowicie” spędzonym czasie, „repeły” podczas obiadu cieszą się powodzeniem, ku uciesze kierownika kolonii p. prof. Ody. Na jednogodzinnej ciszy poobiedniej piszemy listy, lub odpoczywamy na leżakach i łóżkach. — Znowu jedzenie. Po podwieczorku wygrzewamy się w gorących blaskach słońca, zbieramy jagody których jest tu ogromna ilość. Z zasmarowanymi od jagód buziami wracamy na kolację.

Lecz najbardziej urocze są wieczory. Gdy w koło zapada cichy mrok, kiedy góry stoją majestatycznie w blaskach zachodzącego słońca, w dali słońca my wiemy wieczor-

ne gawędy, lub nudimy tęskne ludowe piosenki. Cudne są nasze wieczory! Tak jak tutaj nie modlimy się chyba nigdzie. Bóg jest tak blisko nas, tak bardzo odczuwamy Jego wielkość i moc.

Zmęczone wrazeniami zasypiamy smacznie. Śnią się nam skaliste szczyty Jawornika, ośnieżone zbocza Howerli oraz Węgry, gdzie mamy zamiar udać się. Ogarnęła nas gorączka zdobywania i poznawania gór, — które nas zachęcają i wabia: „przyjdźcie do

nas, pohasajcie na skalistych grzbiecach, — gońcie z wiatrem w zawody po hali, zapomnijcie o szarym, miejskim życiu, myśmy damy wam siłę i moc, przyjdźcie do nas”

(— Gładkowska, „kolonistka”.

Dla uzupełnienia dodajemy, że w Diłoku bawi obecnie 68 dziewcząt z pomorskich gimnazjów i liceów.

Zgłoszenia na drugi turnus (męski) od 28. 7. do 28. 8. przyjmuje zarząd kolonii T. N. S. W. w Diłoku poczta Mikuliczyn.

## Z Kujaw Zachodnich

— PRZEDSTAWICIELSTWO „GAZETY POMORSKIEJ” W INOWROCŁAWIU mieści się przy ul. Prezydenta Narutowicza 62, I pr. tel. 198. Godziny urzędowania od 10-14 i 16-19.

— Nocny dyżur apteczny pełni w bieżącym tygodniu apteka pod Krzyżem, ul. Paderewskiego.

— Nocny dyżur lekarski pełni w wtorku na środę dr. Nickelmann, ul. Solankowa; z środy na czwartek dr. Nowakowski, Aleje Sienkiewicza; z czwartku na piątek dr. Sikorski, ul. Solankowa.

— Karetka pogotowia P.K. — tel. 276.  
— Telefon postoju autodorozek nr. 501.  
— Telefon Straży Pożarnej nr. 618.  
— Komisariat P. P. — ul. Gen. Pierackiego nr. 6, tel. 534.

— Publiczna Biblioteka m. Inowrocławia czynna codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 17-19.

— Biblioteka Ogniska KPW. przy ul. Magazynowej w miesiącu lipcu nieczynna.

— Biblioteka T. C. L. przy ul. Król. Jagdowiz (Hotel Bast) czynna codziennie od godz. 8-19 (z wyjątkiem niedziel i świąt).

### REPERTUAR KINOTEATRÓW

AS: „Hiszpański motyl”.  
ŚWIT: „Przygoda w dwie”.  
STYLOWY: „Zaczęło się w pociągu”.  
SŁOŃCE: „Paweł i Gawel”.

### NOTATKI KRONIKARZA.

— Młodociągnięci w łamaniu potrzasku. Patrol policyjny z Inowrocławia przytrzymał na szosie pomiędzy Łatkowem i Inowrocławiem 16-letniego Alojzego Długosza z Inowrocławia, który niósł większą ilość kryształów (talerze, wazy kryształowe, bombonierki itp.) pochodzących najprawdopodobniej z kradzieży. Mimo młodego wieku, Długosz był już kilkakrotnie za kradzieże karany, a teraz grozi mu wysłanie do domu poprawczego. Właściciel kryształów może odebrać własność w Komisariacie PP., ul. Gen. Pierackiego 6.

— Na gorący m. uczynku kradzieży przychyciony został mieszkaniec Inowrocławia Parochiński, który usiłował skraść kontakty elektryczne na szkodę Murawskiego przy ul. Młyńskiej nr. 24. Osadzono go w areszcie śledczym.

— „Inowrocław” spędził ostatnią niedzielę w Kruszwicy i na Gopie. Ubiegła niedziela była wielkim dniem dla Kruszwicy i Zagopla. Wielkie regaty na Gopie zgromadziły załogi najlepszych klubów wioślarskich w Polsce, a napływ turystów był naprawdę olbrzymi. Wśród wycieczek zorganizowanych w Inowrocławiu, wyróżniła się w Kruszwicy wielka wycieczka Pracowniczego Towarzystwa Oświatowo-Kulturalnego im. Stefana Żeromskiego, obwód Inowrocławski, licząca kilkaset osób. Wycieczka przyjechała do Kruszwicy statkami ubranymi zieleńią, z trzema własnymi orkiestrami, bufetem itp. Do Inowrocławia powrócono dopiero o godzinie 11-tej. Nastroj na wycieczkę

## Z życia Ciechocinka — Cieplicy

14 lipca r. — w dniu święta narodowego Francji orkiestra Filharmonii Warszawskiej swój codzienny poobiedni koncert w Ciechocinku Parku Zdrojowym poświęciła całkowicie muzyce francuskiej. Wykonano pod batutą J. Ozimieńskiego utwory Gounod'a, Saint-Saens'a, Bizet'a, Masseneta i innych.

W przerwie koncertowej jeden z kuracjuszy wygłosił krótkie przemówienie na temat święta narodowego Francji i wzniesł okrzyk na cześć sprzymierzonej Republiki i niezwykłej armii francuskiej, na cześć Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, bohaterskiej armii polskiej i Wodza Naczelnego, Marszałka Śmigłego Rydzia.

Wśród niemiłkających okłasków i okrzyków orkiestra odegrała Marsyańkę i Hymn Narodowy Polski.

Tysiące zgromadzonych kuracjuszy stojąc w głębokim wzruszeniu wysłuchało tej pięknej manifestacji przyjaźni polsko-francuskiej.

Dnia 15 bm. pod protektoratem Generała Dywizji Władysława Bortnowskiego Aeroklub Pomorski urządził w Ciechocinku szereg imprez na cele lotnictwa. O godz. 15 z lotniska za łazienkami pierwszej klasy rozpoczęły się loty pasażerskie, wieczorem zabawy taneczne w „Europie” i w sali hotelu Millera, gdzie przygrywa znakomity zespół Golda i Petersburskiego. W programie dnia następnego — loty szybowcowe propagando-

był bez troski, swobodny, a tańce i wspólne śpiewy trwały do ostatniej chwili pobytu wycieczkowiczów na statkach. Z przystani portu mławskiego powrócono do Inowrocławia autobusami. Była to jedna z najlepiej udanych wycieczek w bieżącym sezonie.

— Wyjazd dzieci na kolonie wakacyjne. Wczoraj wyjechała znowu z Inowrocławia dalsza partia chłopców na kolonię letnią Ubezpieczalni Społecznej w Inowrocławiu, mieszczącej się w Ostrówcach pod Żninem. Chłopcy z Inowrocławia, Mogilna, Janikowa oraz dzieci inwalidów wojennych zebrali się na dziedzińcu Ubezpieczalni Społecznej w Inowrocławiu przy Alejach Sienkiewicza, gdzie przeładował naczą. lekarz Ubezpieczalni dr. Skonieczny pouczając chłopców o karności, która obowiązuje na kolonii. Ogółem w Ostrówcach spędza teraz wakacje na kolonii 70 dzieci.

— Szkolenie szybowcowe. Koło Szybowcowe LOPP w Inowrocławiu rozpoczyna szkolenie szybowcowe w lotach ciążonych za Elazkąm, do p. kat. A i B Kandydaci na przyszłych pilotów wojskowych oraz milicjoni sportu lotniczego zebrali swój udział w kursie u sekretarza koła p. Kłmekwicza w godzinach od 15-18 w Publ. Szpitalu Powiat. w Inowrocławiu względnie w biurze na lotnisku. Przyjmuje się tylko kandydatów od skończonych lat 16. Opłata za kurs wynosi do kat. A zł 15, do kat. B zł 25.

— Z zebrania lekarzy zdrowotnych w Inowrocławiu. W holu Zakładu Przyrodoleczniczego w parku zdrojowym odbyło się zebranie lekarzy zdrowotnych. Na wstępie przewodniczący wydziału wykonawczego zdrojowiska p. dr. Bydalek omówił inwestycje i ulepszenia lecznicze, przeprowadzone w tym roku w Solankach i przedstawił zamierzenia dalszych prac w Zakładach Kąpielowo-leczniczych. Naczelny lekarz Zdrojowiska p. dr. Scyziński wygłosił referat na temat stosowania kąpiel inowrocławskich, wodolecznictwa i elektroterapii. W dyskusji nad referatem głos zabierali pp. dr. Nickelmann, dr. Woyciechowski, dr. Znaniecki, dr. Wicherzycki, dr. Sawiczowa, dr. Skonieczny, dr. Moczulski, dr. Suszczyński i inni.

— Powstańcy Wielkopolscy w Inowrocławiu proszą o uznanie ich słusznych praw. W sali hotelu „Pod Lwem” odbyło się zebranie Związku Powstańców Wlkp. koło Inowrocław, które zgali i obradom przewodniczył ppor. Mieczysław Lewandowski. Obeszerny referat w obecnej sytuacji międzynarodowej wygłosił prof. Czaplca, a w obszernej dyskusji poruszono szereg lokalnych momentów z doli i niedoli braci powstańczej. Zarząd podał również do wiadomości członków, że wysłana jest petycja do Zarządu m. Inowrocławia o przydzielenie budynku jakiegokolwiek likwidowanej obecnie organizacji na „Dom Powstańcy Wielkopolskiej” w Inowrocławiu i to śladem innych miast, gdzie podobne budynki powstańcom i członkom Federacji PZO. już przydzielono. Obrady zakończono wspólnym odśpiewaniem „Roty”.

## Kandydat na roboty ziemne w Niemczech

P. Juliusz Baumann, zamieszkały w Wejherowie, uważa za właściwe korespondować w Polsce z polskimi firmami po niemiecku.

Może po polsku nie umie?

W takim razie niechaj copędzej jedzie do Rzeszy, gdzie na pewno dostanie zajęcie przy robotach ziemnych lub rolnych.

Oto treść niemieckiego listu p. Baumann'a z Wejherowa do firmy Fudałowicz we Włocławku:

Werte Frau und Herr Fudałowicz!

Ich habe ein Patent und ich frage Ihn an, ob Sie mir wollen sogleich liefern 50 Paar Crep-Sandal, wie Frau Fud., wie Sie sennen gewesen bei mir — haben Mir versprochen zu liefern: 35, 36, 37, 38, 39, 40 41.

Sofern ich die Ware habe erhalten, so werde Ich sogleich den Betrag für die Ware in Gotuwka herausenden und Sie sollen haben den 3-ten Tag Gotuwka bei sich.

Wie viel möchten kosten ganze-Flegl-bel-Sand-Ledersohle, weil hier in Wejhl. will man nor zahlen die schlimmste Preisen.

Bitte sofort Antwort und die 50 P. mit Crepsohle absenden.

Beste Grüsse. Alles Bestes.

Juliusz Baumann und Frau.

Wejherowo, d., 19. 5. 1939.

ul. Dąbrowskiego, 5.

Jedno jest pewne w Wejherowie. Polacy nie będą chcieli kupować u p. Baumann'a przy ul. Dąbrowskiego 5

## Brodnica

— Kino Reform: „Bohater naszych czasów”.

— Pod zarzutem podpalenia. W Inowrocławiu nad jeziorze Sosno splonęła buda rybaczka wraz z sieciami, należącymi do Teodora Kalitowskiego z Górzna. Po przeprowadzonych dochodzeniach zostali aresztowani pod zarzutem podpalenia bracia Teodor i Franciszek Kalitowscy, rolnicy zam. w Górznie. Obu aresztowanych osadzono w więzieniu.

— Tajemniczy samobójca. W lesie przy Gralewie znaleziono zwłoki 63-letniego Wilhelm'a Stenki. Zwłoki znajdowały się przy drzewie i były w dość silnym rozkładzie. Około drzewa, przy którym leżały zwłoki, uwiązany był powróż. Zachodzi podejrzenie, że Stenka po wydaleniu się z domu w dniu 6 czerwca br. poszedł do lasu i tam popełnił samobójstwo, gdyż od dnia wydalania się z domu wszelki ślad po nim zaginął. W tej dość tajemniczej sprawie prowadzone są dochodzenia.

— Surowe kary za sprzedaż przemysłowych zapalnicych i kamieni. Przed Sądem Okręgowym w Grudziądzu na sesji wyjazdowej w Brodnicy toczyła się rozprawa przeciwko trzem robotnikom z Rypina: Tadeuszowi i Benedyktowi Sugalskim i Tadeuszowi Romanowskiemu, oskarżonym o sprzedaż nielegalnie przemysłowych zapalnicych i kamieni. Po przeprowadzeniu rozprawy, sąd skazał wszystkich oskarżonych na karę po 14 dni aresztu oraz nałożył karę grzywny na Benedykta Sugalskiego w kwocie 525 złotych, Tadeusza Sugalskiego w kwocie 200 złotych i Tadeusza Romanowskiego w kwocie 130 złotych. W razie nieściągalności grzywny zostanie zamienione na karę aresztu.

## Świecie

— Koło Przyjaciół ON. w Świeciu pracuje. W Świeciu rozpoczęło swą działalność Koło Przyjaciół świeckiej kompanii Obrony Narodowej. Prezsem koła jest ks. Franciszek Szybowski. Pierwszymi, którzy złożyli swe ofiary byli robotnicy świeccy, zatrudnieni przy robotach miejskich. Ofiarując po 20 czy 30 groszy złożyli oni już kwotę prawie 30 zł. Do zarządu koła wchodzi pp. dyr. L. Donarski, burmistrz Słabecki, wiceburm. Kierkowski, aptekarz Henryk Jeszke i ks. Szybowski.

— Odpust Matki Boskiej Szkaplerznej. — W niedzielę obchodziła parafia świecka doroczny odpust ku czci Matki Boskiej Szkaplerznej. Podczas wszystkich nabożeństw był miejscowy kościół poklaskotny szczególnie wypełniony wiernymi, którzy też gromadnie przystępowali do spowiedzi i komunii św.

— Pożar w powiecie. We wsi Lubani Lipiny, wybuchł pożar w zagrodzie posiadzi-cielki Marty Kitowskiej. Spaliła się stodoła i chlew. Szkody wynoszą 2500 zł. i zostaną pokryte ubezpieczeniem. Przyczyna pożaru jest dotąd nieznaną.

— Przystrzymano kłusownika w lesie. — Jeden z leśników nadleśnictwa Świekatówko przytrzymał w lesie państwowym kłusownika. Był nim pewien rolnik z pobliskiego Lubiewa, który właśnie wyprawiał ubitego rognacza. Kłusownik, wraz z znalezionym przy nim karabinem przerobionym z wojskowego, został przystrzymany. Czekają za to surowa kara.

## Wieniec — nowe uzdrowisko na Kujawach

Ubiegłej niedzieli, 16 lipca br. odbyła się uroczystość poświęcenia i otwarcia nowego uzdrowiska w miejscowości Wieniec, położonej w odległości 5 km. na zachód od Włocławka.

W uroczystości wzięli udział: p. wiceminister Korsak, a w zastępstwie przebywającego na urlopie kuracyjnym Wojewody Pomorskiego Władysława Raczkiwicza — wicewojewoda Zygmut Szczepański.

Do zgromadzonych przed Domem Zdrojowym w Wieniu przedstawiciele władz i zaproszonych gości przemówił starosta włocławski inż. Czesław Gajzler, jako gospodarz powiatu, po czym książę prąta Pruski w asyście księdza Leśniewskiego dokonał poświęcenia nowego zakładu. Po przemówieniu naczelnego lekarza uzdrowiska, dra Leśniewskiego, p. wiceminister Korsak przejął wstęgi i zainicjował szczegółowe zwiedzanie Domu Zdrojowego.

Wśród uczestników uroczystości zauważono: przedstawiciela Kurii Biskupiej z Włocławka, ks. kanonika Skowronka, p. naczelnika wojewódzkiego wydziału zdrowia dr Bogumila Krippendorfa, inspektora lekarskiego dra Bronisława Jedlewskiego, dyrektora zakładu zdrowotnego w Ciechocinku p. Wiśniewskiego, przedstawiciele warszawskiej izby lekarskiej, pp. starostów powiatowych: Grodyńskiego z Grudziądza i Galusińskiego z Brodnicy i wiele innych wybitnych osobistości.

Uzdrowisko Wieniec stanowi własność włocławskiego wydziału powiatowego, który przeprowadził tam szereg inwestycji, kosztując 120.000 złotych. Źródła siarczane w Wieniu odkryto jeszcze w 1909 roku i od tego czasu zanotowano liczne uzdrowienia chorych, szczególnie cierpiących na reumatyzm i artretyzm. Dyrektorem zakładu zdrowotnego jest p. Stanisław Smolka, a lekarzem naczelnym dr Stanisław Leśniewski.

W uzdrowisku oprócz Domu Zdrojowego jest już 15 will prywatnych, wszystko zelektryfikowane. Obecnie przebywa w Wieniu około 200 kuracjuszy. W roku 1922 po wywierceniu studni na głębokości 116 metrów wytrysnęła fontanna 6-metrowej wysokości, która dawała 1800 litrów wody na godzinę.

## Nowe n. Wisłą

— Jubileusz stolarza. Zamieszkały w Warlubiu pod Nowem, mistrz stolarski Lawrence, mimo 75 lat życia, czerstwy i zdolny do pracy, obchodził złoty jubileusz mistrzowskiej i samodzielnej pracy zawodowej. — Z tej racji otrzymał on dyplom honorowy Pomorskiej Izby Rzemieślniczej. Dyplom wręczył jubilatowi, w Ratuszu w Nowem, p. burmistrz Kuchczyński w towarzystwie starszego cechu nowskiego p. Jerzego Siega.



Redakcja i Administr. „Gazety Pomorskiej” w Bydgoszczy — ul. Dworcowa 30, tel. 24-80

Redaktor przyjmuje od godz. 17—18 (z wyjątkiem dni przedświątecznych).

Dziś wtorek  
Arnolda 18 lipca  
Jutro środa  
Wincentego 19 lipca

#### WAŻNE TELEFONY:

- Straż Pożarna, ul. Pomorska nr. 16 — telefon 06.
- Komisariat Główny P. P. (gmach wojewódzki), Jagiellońska 5, tel. 27-00.
- Magistrat (Ratusz) — Jezuicka 1, telefon 26-00.
- Pogotowie Ratunkowe, Pomorska 16 — telefon 26-15 i 26-16.

#### DIŻURY APTEK

- Apteka Centralna, ul. Gdańska 27, tel. 3994.
- Apteka pod Lwem, ul. Grunwaldzka 37, tel. 3194.

#### PROGRAM KIN:

LIDO: „Zeznanie szpiega”.  
KRISTAL: „Nieznosna dziewczyna”.  
BALTYK: „Daniel Boone”.  
KAPITOL: „Zew pustyni”.  
APOLLO: „Prawdziwy człowiek”.  
MARYSIENKA: „Wyspa złudzeń”.  
— Biblioteka T. C. L. wraz z sekretariatem przeniesiona została z dniem 15 bm. do nowego lokalu przy ul. Pomorskiej 1 (parter).

#### TEATR MIEJSKI

Wtorek: „Julia kupuje sobie dziecko” — godz. 20.  
Środa: „Julia kupuje sobie dziecko” — godz. 20.  
(Gościnnie występy Marii Malickiej).

#### NOTATKI KRONIKARZA

— Z bydgoskich parafii. Ks. Stanisław Goliwas z Torunia-Podgórza przeniesiony został na wikariat do parafii farniej w Bydgoszczy, a ks. Franciszek Domiński uzyskał wikariat w par. św. Antoniego na Czyżkówku. Z Bydgoszczy do Pakości przeniesiony został ks. Michał Cieżak.

— Osobiste. Syn miejscowego obywatela, b. słuchwiel gimnazjum klasycznego w Bydgoszczy p. Stanisław Kowalewski, uzyskał na uniwersytecie w Innsbrucku tytuł doktora nauk ekonomicznych. Dr. Kowalewski jest urzędnikiem konsularnym.

— Absolwenci kursów modelarskich LOPP zechcą zgłosić się dziś we wtorek o godz. 19.30 w obwodzie miejskim LOPP przy ul. Długiej 52 celem odebrania zaświadczenia z odbytych kursów modelarskich.

— Złodzieje motoryzują się! Stale kraść rowery w Bydgoszczy nie ustają. Dziś mamy jednak nie tylko do zanotowania kilka nowych kradzieży, ale poza tym zaszedł wyrostek kradzieży motocykla, wartość 800 zł. z ul. Długiej. Poszkodowanym jest p. Tadeusz Hoppe (ul. św. Trójcy 14) — rowery skradziono: J. Pawlakowi (zam. w Łochowie), J. Matejskiemu (zam. w Prądach) i F. Baumgartenowi (ul. Łąkowa 16).

— Kurokrady. Kradzieży 4 kur i koguta dokonano z chlewa przy ul. Br. Pierackiego 84. — 11 kur i 3 kaczki skradziono u rolnika Pawlaka w Łochowicach.

— Kradzież biżuterii i garderoby. Na wczoraj p. Puchowski skradziono z mieszkania przy ul. Kordeckiego 23 parę kolczyków, garderobę męską i 18 z. gotówki. Również kradzież biżuterii i garderoby, wartości 200 zł dokonano w mieszkaniu p. Kopczyńskiego przy ul. Rupiennicza 28.

— Kradzieże w pociągach. W pociągu na trasie Poznań—Bydgoszcz skradziono portonetkę z zawartością 15 zł p. Zwirskiej z Krakowa. — W pociągu z Gdańska do Sopot skradziono p. Brzezińskiemu z Bydgoszczy skórzaną torbę z zawartością 30 bloczków kolejowych, wartości 30 zł.

#### Z TEATRU MIEJSKIEGO

Dziś i jutro występ Teatru Malickiej.

Dziś, we wtorek i jutro w środę o godz. 20 w Teatrze Miejskim w Bydgoszczy odbędą się występy Marii Malickiej w komedii Sierra i Maura pt. „Julia kupuje sobie dziecko”. Komedia ta napisana jest z dużą techniką, ujmując zrezygnację i powabnie temat i czyni z niego coś niezmiernie miłego, interesującego od początku do końca, pachnącego dziś swobodnym wędrownym romantyzmem. Świetność dialogów, zrezygnacja i dowcip podnoszą wartość tej subtelnej komedii, która tak miło bawi, zaciekawia i wzrusza. W roli głównej wystąpi Maria Malicka, która dała w Warszawie szereg mistrzowskich kreacji, a która znajduje się w najświetniejszej formie w pełni swego artystycznego rozkwitu i zalicza tę rolę do swych najwspanialszych.

Partnerami jej będą w głównych rolach Michał Płuciński, Janusz Nowacki, A. Potnian, H. Modrzewski i inni.

Pozostałe bilety do nabycia w kasie teatru. Zniżki i passe-partout premierowe nie ważne.

## Echa bestialskiej napaści na kolejarza w śródmieściu

Pijacy zaczepili spokojnego przechodnia i zamordowali go. — Policja aresztowała 4 osoby, podejrzane o dokonanie zabójstwa

Jak wczoraj donosiliśmy, w śródmieściu Bydgoszczy dokonano w nocy z soboty na niedzielę zabójstwa 43-letniego kolejarza, Franciszka Tomaszewskiego, zam. przy ul. Na Wzgórzu 28. Według dotychczasowych ustalonych danych — tragiczne zajście miało nastąpić przybieg:

Sp. Tomaszewski wracał z sąsiadem w nocy do domu. Gdy obydwoj znajdowali się na narożniku ul. Jagiellońskiej i Ko-

narskiego, wyszło z Resursy Kupieckiej kilku osobników w stanie nietrzeźwym i rozpoczęło bójkę. Tomaszewski wówczas zwrócił się do nich ze słowami: — „Panowie! Nie bijcie się! Przecież jesteście Polakami!”. To odezwanie się Tomaszewskiego miało dla niego fatalne skutki. Pijani bowiem awanturnicy rzucili się na niego z pięściami. W bójce brał udział pewien miejscowy bokser. W rezultacie Tomaszewski otrzymał u-

derzenia pięścią w usta, w oko, a w końcu w kark i zwał się nieprzytomny na ziemi. Leżącego na ziemi jeszcze napastnicy kopali butami! Dzięki jednak interwencji przechodniów zaalarmowano policję i pogotowie ratunkowe. Napastnicy uciekli wówczas. Nieprzytomnego Tomaszewskiego odwieziono do szpitala, gdzie wskutek złamania kręgosłupa, mimo usilnych zabiegów lekarzy, zmarł około godziny 6-tej rano.

Sp. Tomaszewski był wśród swoich kolegów i przełożonych ogólnie lubiany i szanowany i odznaczał się bardzo spokojnym i zrównoważonym usposobieniem. Przed dwoma laty zmarła mu żona, a obecny tragiczny jego zgon boleśnie dotyka rodzinę, mianowicie dwie córki, 8- i 18-letnią oraz 15-letniego syna i wreszcie około 80 lat liczących starszuchów-rodziców, których Tomaszewski utrzymywał. Można sobie wyobrazić rozpacz dzieci i starych rodziców po tragicznym zgonie jedynego żywiciela, ojca rodziny.

W wyniku natychmiastowych dochodzeń policja aresztowała czterech osobników, którzy znęcali się nad Tomaszewskim i osadziła ich w areszcie do dyspozycji sędziego śledczego. Są to: Stanisław Górlewski (Jagiellońska 12), Michał Urbaniak (Sowińskiego 28), i bracia Władysław i Jan Dorszowie (Ogrodowa 7). Nie stwierdzono jeszcze, który z nich zadał śmiertelny cios w kark tragicznie zmarłemu Tomaszewskiemu. Niewątpliwie jednak najbliższe godziny śledztwa rzeczą tę wyjaśnią, a sprawca poniesie za służoną karę.

### Urzednicy miejscy z Inowrocława zwiedzali Bydgoszcz

Trzema wielkimi autobusami przybyła w ub. niedzielę do Bydgoszczy wycieczka urzędników miejskich z Inowrocława w liczbie ponad 100 osób. Wycieczkowicze zwiedzili miasto oraz kościoły, muzea, wystawę obrazów Wyczółkowskiego, stację pomp, nowy szpital miejski i in. Po południu inowrocławscy goście zażywali kąpieli w Brdyujściu, a wieczorem przy dźwiękach orkiestry bawili się ochoczo w ogrodzie Resursy Kupieckiej. Powrót wycieczkowiczów do Inowrocława nastąpił autobusami w nocy.

### Tanie kredyty dla rolników

Wzorem lat ubiegłych przystępuje K. K. O. pow. Bydgoskiego i w tym roku do rozdziału kredytów zaliczkowych na zboże. O kredyty ubiegać się mogą drobni rolnicy do 50 ha. Spłata kredytu winna nastąpić w 6-ciu ratach miesięcznych, począwszy od grudnia br., oprocentowana nie wynosi 4 proc. w stosunku rocznym.

Wnioski z podaniem dwóch poręczycieli oraz ilości zboża, należy kierować do K. K. O. powiatu Bydgoszcz, Gdańska 10, na formularzach, które znajdują się w Zarządach Gminnych, w Powiatowym Towarzystwie Rolniczym oraz w KKO. Powiatu.

Termin składania podań upływa 15-go sierpnia br.

## Uroczyste obchody grunwaldzkie wśród Niepodległościowców oraz kolejarzy PKP

W swoim zakresie przy tłumnym udziale członków bydgoskich organizacji kombatanckich urządził w sali Domu Społecznego Związek Niepodległościowców uroczystą akademię ku uczczeniu 529 rocznicy zwycięskiej bitwy pod Grunwaldem.

Aktualne, ujęte w rymy zagajenie wygłosił p. dr Bermański, po czym wiązaną pieśnią legionowych odegrała orkiestra pułku ułanów. Dalej nastąpił referat p. prof. Góralczyka, w którym autor przeprowadził analogię pomiędzy stosunkami niemiecko-polskimi chwili obecnej, a czasami historycznego Grunwaldu, przy czym w mocnych słowach wyraził autor uznanie dla polskiej polityki zagranicznej, która kładzie kres wielowiekowej, chorobliwej zachłanności Niemiec na wschodzie Europy.

Akademii zakończono odegraniem hymnów narodowych: Polski, Francji, i Anglii. Hymnów tych zebrani wysłuchali stojąc, po czym wszyscy złożyli uroczyste ślubowanie że bronieć będą orężnie granic Rzplitej Polskiej i naszego dostępu do morza, oraz w pomoc przyjdą Rodakom zza granicy. Uroczystość zakończono wspólnym odśpiewaniem Roty.

W sali Ogniska KPW przy ul. Zygm. Augusta koło Polskiego Zw. Zachodniego pracowników PKP przy bardzo licznych udziale członków urządziło z okazji rocznicy

grunwaldzkiej również uroczystą akademię w ramach własnych. Na wstępie orkiestra KPW pod dyr. p. Bańkiewicza odegrała marsza, po czym akademię zagał prezes II Koła PPZ p. Arendt. Dalej po odegraniu przez orkiestrę wiązanki pieśni legionowych, p. kpt. Kulwiec wygłosił długie, oklaskami przyjmowane przemówienie, w którym nakreślił przebieg wspaniałej bitwy pod Grunwaldem i jej znaczenie dla Polski, oraz dorzucił szereg osobistych wspomnień z roku 1910 z Krakowa z uroczystości poświęcenia historycznego pomnika grunwaldzkiego. Przemówienie swe wśród żywych oklasków oraz okrzyków na cześć Rzplitej Polskiej, Jej Prezydenta i Naczelnego Wodza, zakończył kpt. Kulwiec zapewnieniem, że wszelkie zakusy niemieckie na ziemi polskiej spotkają się z bezwzględny i zwycięskim naszym oporem.

Dalszy program akademii urozmaicił swymi występami wokalnymi św. baryton p. Ziemiński, który odśpiewał dwie pieśni Moniuszki. Deklamację pt. „Modlitwa przed bitwą” wygłosił p. Ćwikowski. Zebrani dalej wysłuchali stojąc hymnu „Bogarodzica” i na zakończeniu wspólnie odśpiewali Rotę.

Cała uroczystość, utrzymana była w głębokim duchu patriotycznym i bojowym.

## Seria wypadków przy pracy i na ulicy Samobójstwo kobiety — Pobicie ucznia

W ciągu ostatnich dwóch dni kronika lokalna notuje znowu serię wypadków przy pracy, nieszczęśliwych wypadków na ulicy, pobicia i bójek, a także samobójstwa.

Podczas pracy przy budowie na ul. Garbary 26 spadł z rusztowania 28-letni murarz Antoni Łazarski (ul. Ugory 36). Łazarski spadł z wysokości ponad 2 metry zaledwie, lecz uderzył o kant skrzyni z wapnem tak, że wskutek poważnych potłuczeń odwieziony musiał być do szpitala.

Również spadł z rusztowania w tartaku państwowym 48-letni Leon Przybolewski (ul. Fordońska 135) i złamał lewą nogę wobec czego i tu kuracja szpitalna okazała się konieczną.

Karetką pogotowia odwieziono do szpitala 22-letnią Zofię Dziurzanekę (ul. Wąska 2) która w fabryce Pfeifferkorna uległa atakowi serca.

W poniedziałek rano 25-letni ślusarz Fr. Kowalkowski (ul. Biedaskowo 22) na placu Poznańskim spadł tak nieszczęśliwie z rowe-

ru, że ślamił prawą rękę i doznał ogólnych potłuczeń. Karetką pogotowia odwieziono go do szpitala.

Na ul. Toruńskiej rowerzysta Henryk Elsner (ul. Leszczyńskiego 98) najechany został przez samochód nr A 62-721. Elsner doznał złamania lewej nogi i odstawiony został do szpitala.

Antoniewski Ludwik (ul. Kolwita 2) doniósł policji, że żona jego, 49-letnia Franciszka, otruła się. Denatka w celach samobójczych napiła się kwasu solnego. Powód samobójstwa niezany.

Bez bliższego powodu napadnięty został na ulicy 18-letni uczeń tokarski Władysław Badziński. Napastnicy złamali Badzińskiemu obojczyk i ułotnili się.

Wreszcie pijacka awantura miała miejsce na ul. Strzeleckiej. W wyniku krwawej bójki trzy pokaleczone osoby zostały odwiezione do szpitala, a dalsze cztery osoby zaarrestowała policja.

## Tydzień Bydgoszczy

### Aktualne informacje

Liga Popierania Turystyki wydała z okazji „Tygodnia Bydgoszczy”, odbywającego się w czasie od 19 — 29 lipca br., karty uczestnictwa, które uprawniają:

- 1) do 75 proc. ulgi w drodze powrotnej z Bydgoszczy do stacji pierwotnego wyjazdu,
- 2) do bezpłatnego wstępu: a) na wystawę dokumentów królewskich w Bibliotece Miejskiej, b) do Muzeum Miejskiego przy ul. Jezuickiej 1, c) na wystawę dzieł Leona Wyczółkowskiego i rzeźb Konst. Laszczyki przy ul. Bronisława Pierackiego 8,
- 3) do 25 proc. zniżki przy wstępie na Regaty Międzynarodowe na torze bydgoskim w dniach 22 i 23 lipca 1939 (Bieg czwórki Bałtyku),
- 4) do 50 proc. zniżki przy przejazdach Bydgoszczą Kolejami Powiatowymi (do wszystkich stacji i z powrotem),
- 5) do 50 proc. zniżki przy przejazdach stacjami Lloyd Bydgoskiego z Bydgoszczy do Brdyujścia i z powrotem,
- 6) do 50 proc. zniżki przy przejazdach tramwajami i autobusami miejskimi na terenie Bydgoszczy,
- 7) do zwolnienia z 10 proc. podatku ho-

telowego we wszystkich hotelach bydgoskich.

Prócz tego uprawniają karty Ligi do 50 proc. zniżki na przedstawienia w kinoteatrach „Kristal” i „Marysienka” w tej postaci, że kupujący bilet może wprowadzić drugą osobę gratis. (Tego ostatniego świadczenia nie uwidoczono na kartach).

Karty uczestnictwa Ligi są do nabycia w cenie 2 zł. w przedstawicielstwach LPT, na większych stacjach PKP. w Okręgach Dyrekcyj Katowice, Warszawa, Poznań i Toruń, w Biurach Podróży Orbis, oraz w Domu Turystycznym w Bydgoszczy. Obie ostatnie instytucje skutecznie także wysyłkę kart uczestnictwa za zaliczeniem pocztowym.

Niezależnie od tego wydał Zarząd Miejski w Bydgoszczy lokalne karty uczestnictwa w „Tygodniu Bydgoszczy”, które z wyjątkiem 75 proc. ulgi na przejazd powrotnymi liniami PKP. uprawniają do tych samych świadczeń z następującymi modyfikacjami:

50 proc. zniżka na stacjach Lloyd Bydgoskiego obowiązuje przy 4-krotnych przejazdach do Brdyujścia i z powrotem.

50 proc. zniżka obowiązuje przy 4-krotnych przejazdach tramwajami miejskimi, 50 proc. zniżkę przy przejazdach Bydgoszczą Kolejami Powiatowymi stosuje się we wszystkich kierunkach bez ograniczenia ilości.

Dodatkowo uprawniają lokalne karty do wolnego wstępu na koncert popularny Bydgoskiego Towarzystwa Muzycznego w dniu 22 lipca, o godz. 20 w ogrodzie Resursy Kupieckiej, oraz do 30 proc. zniżki na przedstawienia w kinoteatrach „Kristal” i „Marysienka” w tej formie, że za bilet począwszy od 0,85 zł i wszyscy uzyskuje się miejsce wyższego rzędu. Wobec kina „Lido”, które również figuruje na karcie lokalnej, zniżka ta nie ma zastosowania, gdyż dostawca filmu „Zeznanie szpiega”, nie zgodził się na ceny ulgowe przy wyświetlaniu tego filmu.

Lokalne karty uczestnictwa, w cenie 1 zł. są do nabycia w Bydgoszczy w PBP. Orbis, w Domu Turystycznym przy Dworcu Gł. i w Ratuszu, pokój nr 10, oraz w Zarządzie Miejskim w Koronowie. We wszystkich wyżej wymienionych miejscach sprzedaży można otrzymać gratis szczegółowy program „Tygodnia”.



# Pan Prezydent Rzplitej przyjął członków Komendy Głównej Z. M. P.

Dnia 28 czerwca Pan Prezydent Rzeczypospolitej prof. dr Ignacy Mościcki przyjął na Zamku w Warszawie na przeszło godzinnej audjencji komendanta głównego Związku Młodej Polski mjr. dypl. Edmunda Galinata.

W czasie audjencji Pan Prezydent żywo interesował się pracami Związku Młodej Polski i zaprosił jego przedstawicieli do swej letniej rezydencji w Spale.

Wizyta ta doszła do skutku dnia 1 lipca w godzinach popołudniowych. Pan Prezydent przyjął komendanta głównego ZMP mjr. Edmunda Galinata, zastępców kom. gł. Henryka Puzlewicza i Janusza Makowskiego, szefa sztabu Adama Janowskiego i komendanta okręgu wileńskiego pos. Benetyka Kiećcia.

Przedstawiciele Związku Młodej Polski mieli możliwość zameldowania Panu Prezydentowi o pracach Związku, przedstawienia Mu swego poglądu na ich istotę i cele, oświetlenia niektórych ich fragmentów, oraz pozostawienia niektórych materiałów wychowawczych i wydawniczych.

Pan Prezydent był łaskaw w rozmowie, jaka się wywiązała, wypowiedzieć wiele swoich uwag i poglądów na tematy związane z pracą wśród młodego pokolenia. Pan Prezydent mówił m. in. o elementach tworzących kulturę duchową i materialną Narodu, wskazując szczególnie na potęgę uczucia, zwłaszcza religijnego i patriotycznego w kształtowaniu się kultury duchowej szerokich warstw. Mówił też w związku z tym o olbrzymiej wartości ducha i kultury narodowej polskiej.

Pan Prezydent położył silny nacisk na zagadnienia wsi i na rolę elementu chłopskiego oraz jego zdrową ambicję do wybijania

się i wychodzenia na czoło życia narodowego. Ten wysiłek młodej wsi, który musi być poparty przez odpowiednie podnoszenie poziomu życia chłopskiego, winien dać Narodowi i jego kulturze nowe, świeże wartości.

Twórcza ambicja chłopska musi być harmonizowana z całością życia narodowego i podporządkowana dobru ogółu, podobnie jak

wszystko, co dotyczy życia i działalności człowieka, związków i warstw społecznych.

Pan Prezydent wskazał również na rolę nauki, która musi być wiązana z postępnymi życia narodowego i przemianami zachodzącymi w Państwie, by oddziaływała twórczo na kształtowanie się tego życia i wychowanie młodego pokolenia.

## Budowa specjalnych urządzeń odzależniających wodę w porcie gdyńskim

Koszt budowy wyniesie około 100 tys. zł

Władze portu gdyńskiego, mając na względzie wszelkiego rodzaju udogodnienia dla obcych statków, któreby zwiększyły walory i atrakcyjność portu, postanowiły zbudować w porcie urządzenie do odzależnienia wody, używanej do celów przemysłowych i do kotłów na statkach morskich.

Wprowadzie port gdyński czerpie wodę na swe potrzeby ze studzien artezyjskich, dzięki czemu woda ta zawiera

mniej składników mineralnych, aniżeli woda gruntowa, tym nie mniej posiada ona pewną ilość żelaza, które przy ogrzaniu wody w kotłach okrętowych, osiada na ścianach kotła.

Aby więc uniknąć tego, postanowiono zupełnie wodę odzależnić. W tym celu rozpoczęto już budowę specjalnych urządzeń odzależniających. Staną one tuż obok istniejącej w porcie wieży ciśnień, kosztem około 100 tys. zł.

## Rybacki odpust ku czci Królowej Morza Polskiego odbył się w Swarzewie

Przy olbrzymiej ilości pątników z różnych stron wybrzeża polskiego, a nawet Gdańska, odbył się w Swarzewie nad zatoką Pucką doroczny tradycyjny odpust zwany powszechnie „rybackim”, gdyż w dniu tym morzem i ładem przybývają gremialnie rybacy. Odpust miał charakter potężnej manifestacji złożenia hołdu i czci cudownej statule Królowej Polskiego Morza, Matce

Boskiej Swarzewskiej, zwanej również Opiękną Rybaków i Żeglarzy. Rybacy wystąpili w swych oryginalnych strojach, a dziewczęta w pięknych strojach regionalnych. Odpust budził wielkie zainteresowanie rzesz letników. Cudowna statua Matki Boskiej Swarzewskiej przed dwoma laty oficjalnie koronowana została na Królowę Polskiego Morza.

# Inauguracyjna podróż wielkiego motorowca „Donald Mc Kay”

linii American Scantic w New Yorku

W niedzielę, zawiązał do Gdyni w swej inauguracyjnej podróży motorowiec „Donald Mc Kay”, należący do American Scantic Line w New Yorku.

M. S. „Donald Mc Kay” jest pierwszym z sześciu nowych statków, budowanych na stoczni Sun Shipbuilding Company w Chester dla firmy Moore-McCormack Lines Inc.,

do której należy American Scantic Line.

Nazwany imieniem znanego amerykańskiego pioniera budowy statków w 19 wieku, M. S. „Donald Mc Kay” spuszczonej został na wodę w dniu 23 kwietnia br. i już dnia 1 lipca br. wypłynął z Nowego Yorku w swoją pierwszą podróż. W odstępach dwutygodniowych zostaną wypuszczone dalsze sio-

## Widzi mi się... Modne radio

RZYM:

Ach, pocóż wojna? Można pokojowo dla wszystkich przyszłość zbudować różową. Niechaj narody jak za panią-matką kroczą za Duce! Wszystko pójdzie gładko.

BERLIN:

Oś! Oś niech żyje! Chociaż niewiadomo, czy Hitler mężem, czy też Hitler żoną — to jedno przecież nam wszystkim wiadomo: ta oś się oprze najgroźniejszym gromom.

TORUŃ:

Zas czy tak będzie, także niewiadomo — Lecz czy jest Hitler mężem, czy też żoną, my jedno wiemy, że to stadło szpetne — z wszelką pewnością zostanie bezdzietne.

Zet.

## Stypendium Funduszu Kultury Narodowej dla wybitnego animalisty

Fundusz Kultury Narodowej im. Józefa Piłsudskiego przyznał lwowskiemu powieściopisarzowi, doskonałemu animalistcie, autorowi szeregu powieści z życia zwierząt m. in. „W puszczy nad Salatrakiem” i „Wilki wyją” (tłumaczonych na języki angielski i niemiecki) Józefowi Bieniaszowi stypendium w kwocie 1500 zł na prace literackie.

Jak się dowiadujemy, Bieniasz wyjeżdża w najbliższych dniach na Polesie, do Białowieży i do puszczy Augustowskiej, celem studiowania na miejscu życia niektórych zwierząt, szczególnie bobrów i losi.

## Wystawa Ogólnopomorska

W związku z Wystawą Ogólnopomorską, która odbędzie się w Bydgoszczy w roku 1941, Zarząd Miejski w Bydgoszczy ogłosił konkurs na godło Wystawy.

Szczegółowe warunki konkursu podane są w ogłoszeniu na stronie 8. (k)

## O tym już wszyscy wiedzą...

W razie nocnego alarmu OPL. muszą wszyscy zaciemniać szczerlnie okna — aby zabezpieczyć się przed skutkami działania eskadr nieprzyjacielskich. W zupełnie zrozumiałym interesie własnym wszyscy właściciele mieszkań winni posiadać odpowiednie zasłony okienne. Aby wszystkim umożliwić nabycie odpowiednich zasłon firma „Materac” w Toruniu, właśc. Chrzastowski, przy ul. Żeglarskiej 23, produkuje tanie zasłony specjalne dla celów OPL., w cenie począwszy już od 2 zł. Poza tym sklep ten zaopatrzony jest również w zasłony trwałe w rozmaitych wielkościach. Inicjatywa p. Chrzastowskiego zasługuje na poparcie tak społeczeństwa, jak instytucyj. (k)

## Pokazy lotnicze w Rumii zgromadziły 30.000 widzów

Z okazji obchodu 10-lecia istnienia Aeroklubu Gdańskiego i 5-lecia Morskiego Kola Szybocowego, o czym piszemy na innym miejscu, odbyły się wczoraj na lotnisku w Rumii pod Gdynią wielkie popisy lotnicze z udziałem samolotów cywilnych i wojskowych.

Wokół lotniska zgromadziły się 30.000 tłumy publiczności.

W loży honorowej zajęli miejsce Inspektor Armii gen. Bortnowski, prezes Aeroklubu Poznańskiego gen. Knoll-Kownacki, Komisarz Generalny RP. w Gdańsku minister Chodacki.

Popisy lotnicze rozpoczęły się lotami szybowców, główną jednak atrakcją były akrobatyczne pokazy samolotów, wykonane przez lotników cywilnych i wojskowych.

Na zakończenie popisów odbył się gorący oklaskiwany lot jubileuszowej eskadry Aeroklubu Gdańskiego.

Przed rozpoczęciem lotów odbyła się na lotnisku uroczystość wręczenia Morskiej Brygadzie Obrony Narodowej trzech granatników, ufundowanych przez społeczeństwo gminy Rumia, oraz akt przekazania Aeroklubowi Gdańskiemu 2 samolotów, ufund. przez białostocki okręg wojewódzki LOPP.

## Procesja z 20-metr. posągami

W krajach anglosaskich szczególną cześcią otaczana jest pamięć św. Pawła. Większość kościołów w Anglii i Ameryce Północnej wzniesiona została pod wezwaniem wielkiego apostoła narodów. W wielu gminach istnieją specjalne zwyczaje związane z kultem św. Pawła. W miejscowości Astoria, w stanie nowojorskim, odbywa się co rok w dniu 29 czerwca wielka procesja, w której biorą udział tysięczne tłumy. Nad głowami wjernih wznosi się wieszony na zieleniu i kwiatami udekorowanej platformie olbrzymi posąg św. Pawła, wysokości około 20 metrów i wagi 5.000 kg. Procesja po przejściu głównych ulic miasta udaje się do kościoła pod wezwaniem św. Pawła, gdzie po odpiewaniu hymnów religijnych ustawia się statuę świętego obok wielkiego ołtarza.

## Poświęcenie nowych Yachtów „Delfin” i „Rekin”

Flotylla Oddziału Oficerskiego Yacht Klubu w Gdyni wzbogaciła się o dwa piękne nowe yachty „Delfin” i „Rekin”.

Obie jednostki należą do najnowszej klasy turystycznej, o ożaglowaniu 30 m. kw. typu Marconi. Przy wielkich zaletach pełnomorskich łączą one ogromną łatwość obsługi z wygodą wewnętrznych

pomieszczeń, przewidzianych dla czterech osób.

Poświęcenie nowych yachtów odbędzie się w niedzielę dnia 23 lipca br., o godz. 16-tej na przystani Oficerskiego Yacht Klubu w Basenie Yachtowym. Po poświęceniu, w lokalu Klubu odbędzie się dancing-gridge. Przygrywać będzie orkiestra marynarki wojennej.

## PUCK

— Przedstawicielstwo „Gazety Pomorskiej” w Pucku mieści się przy ul. Mestwina nr tel. 58.

— W razie pożaru telefonuj na nr 26 lub 58.

— Nocny dyżur pełni codziennie apteka Bałtycka, ul. Gdańska.

— Niewiele brakowało do katastrofy. W ub. sobotę w godzinach popołudniowych na zakręcie przy firmie Magdick motocykl kierowany przez nieznanego kierowcę najechał na samochód p. Andrzeja Miotka. Dzięki temu, że oba pojazdy jechały bardzo wolno, z wyjątkiem lekkich obrażeń pasażerki motocykla, nikt szwanku nie odniósł. Motocykl nie został w ogóle uszkodzony, zaś samochód doznał drobnych uszkodzeń.

Dodać należy, że na zakręcie tym jest w sezonie letnim duży ruch, bo w jednej godzinie przejeżdża tam przeszło 130 pojazdów mechanicznych, nie licząc pojazdów konnych i rowerów. Byłoby więc wskazane, żeby na krzyżowce tej był ruch regulowany przez posterunkowego.

— Obchód rocznicy grunwaldzkiej. Staraniem Polskiego Związku Zachodniego odbyło się w dniu 15 bm. uroczyste zebranie ku uczczeniu rocznicy bitwy grunwaldzkiej. W szczerline wypełnionej sali zebranie zagal prezes PZZ. p. Schroeder. Referat historyczny „Pomorze — odwieczne ziemie Polskie” wygłosił kierownik szkoły p. Stawiński. — Z kolei piękna deklamację wygłosił uczeń gimnazjalny, a wyjątki z opisu bitwy grunwaldzkiej odczytał sekretarz PZZ. p. Eugeniusz Balla. Na zakończenie przemawiał prezes OZN. p. inż. Widy Józef, którego przemówienie zebrani przerywali licznymi oklaskami. Odpowiedniemu hymnu państwowemu

oraz Roty zebranie zakończono.

— Pijak, awanturnik poranił 2 osoby. — Antoni Plocki z Gnieźdźewa pod Puckiem w nocy z soboty na niedzielę, będąc pijanym udał się w towarzystwie Leona Potrykusa do restauracji Kollęka w Gnieźdźewie w celu nabycia wódki. Spotkawszy się z odmową Plocki, zaczął wybijać szyby w lokalu, a gdy towarzyszący mu Potrykus usiłował go uspokoić, Plocki zadał mu nożem kilka ran w rękę. Słyszac tę awanturę właściciel lokalu Kollęk wyszedł na ulicę, z czego skorzystał Plocki i zadał mu ciężką ranę nożem w okolicę serca. Rannych opatrzył p. dr. Janca z Pucka. Do ciężko rannego Kollęka wezwano księdza. Plockiego aresztowano i osadzono w areszcie.

— Burza na wybrzeżu. Ub. niedzieli szalała nad wybrzeżem burza, podczas której piorun uderzył w stóg słomy Józefa Sosnowskiego w Swarzewie. Stóg spłonął doszczętnie.

— Katastrofa samochodowa. Ub. niedzieli w godzinach popołudniowych wydarzyła się straszna katastrofa samochodowa w okolicy Wielkiej Wsi. Z odpustu w Swarzewie wracał samochodem do Wielkiej Wsi urzędnik gminny p. Przybylski. Na skutek pęknięcia opony, samochód wpadł na przydrożne drzewo, rozbijając się na miejscu. W samochodzie znajdowały się oprócz właściciela p. Przybylskiego jeszcze 4 osoby. Wszyscy odnieśli cięższe rany z wyjątkiem Bernarda Kunata, który jest ciężko ranny w głowę i przywieziony został nieprzytomny do szpitala w Pucku. Stan jego jest groźny. Pierwszej pomocy rannym udzielił p. dr. Torliński z Wielkiej Wsi.

strzane statki, a mianowicie: MS. „Mormacchawk”, (jastrząb), MS. „Mormacwren” (mysi królik), MS. „Morcadove” (gołąb), MS. „Mormacgull” (mewa), MS. „Mormaclark” (skowronek). Wszystkie te statki do dnia 1 października br. zastąpią obecnie kursujące statki American Scantic Line.

Wyporność MS. „Donald Mc Kay” wynosi 13.900 ton, długość 450 stóp, szerokość 63 stopy przy szybkości około 18 węzłów, pojemność luk 495.243 cbf., około 30.000 cbf. pomieszczeń chłodniczych, oraz luksusowo urządzone kabiny dla 12 pasażerów. W konstrukcji uwzględniono specjalne warunki żeglugi na Bałtyku, a m. in. przez wzmocnienie kadłuba dla umożliwienia żeglownia w okresie lodów.

W związku z wzmocnionym eksportem polskich szynek do Ameryki, dawał się odczuwać dotkliwy brak dostatecznego pomieszczenia chłodniczego na statkach kursujących bezpośrednio na szlaku Gdynia—New York, co powodowało konieczność przewożenia tych transportów z przeladunkiem w Londynie i innych portach Europy. Ze wzgl. na wysoką wartość tych towarów i łatwość, z jaką podlegają zepsuciu, zjawisko to było nader niepożąpane. American Scantic Line i tym razem stanęła na wysokości zadania, powiększając w znacznej mierze pomieszczenia chłodnicze na nowo-zbudowanych motorowcach. Zapewniają więc one nie tylko szybszy przewóz z Gdyni wprost do portów amerykańskich, ale wykluczają jednocześnie konieczność zbytejnego przeladunku.

Na motorowcu „Donald Mc Kay” przybył współwłaściciel p. Emmet J. McCormack w towarzystwie zaproszonych gości, pomiędzy którymi był również były burmistrz New Yorku p. John P. O'Brien z małżonką. Motorowiec nadszedł do Gdyni pod dowództwem kapitana Alberta Spauldinga.

W związku z tą inauguracyjną podróżą na statku odbyła się miła uroczystość, którą zaszczylił swoją obecnością p. Komisarz Rządu mgr. Franciszek Sokół, w otoczeniu licznych przedstawicieli instytucyj miejskich, przybyli również przedstawiciele Urzędu Morskiego, dyrektorzy i kierownicy różnych linii transoceanicznych, dziennikarze i zaproszeni goście.

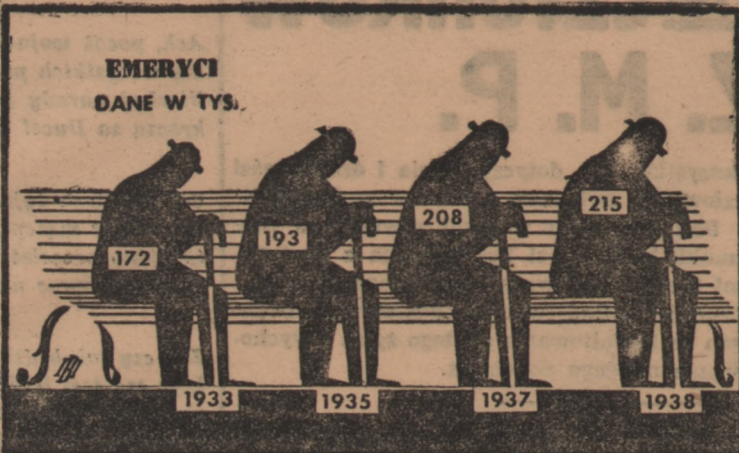
Gospodarzem tego serdecznego powitania był p. W. Jasiński, dyrektor Gdyńskiego Oddziału American Scantic Line w Polsce.



# Na utrzymaniu Państwa

Przeszło 200.000 osób pobiera w Polsce zaopatrzenie emerytalne ze Skarbu Państwa, Państwowego Zakładu Emerytalnego oraz z funduszy przedsiębiorstw i monopol. państwowych. Z liczby tej 60 proc. stanowią Amerycy, 25 proc. — wdowy i 15 proc. — dzieci po zmarłych pracowników państwowych. Łączne kwoty zaopatrzenia emerytalnych wynoszą około 300 milionów zł. rocznie.

Ta dość duża liczba rencistów pochodzi stąd, że administracja polska organizowała się początkowo z ludzi starszych, którzy już po kilkunastu latach pracy osiągnęli wiek, uprawniający do zaopatrzenia, a ponadto państwo musiało przejąć na siebie obowiązek wypłacania rent emerytom państw zaborczych (jest ich jeszcze około 12.000).



Nadmierne obciążenia państwa w tej dziedzinie znikną już za kilkanaście lat, kiedy pobierać będą zaopatrzenie ze Skarbu Państwa jedynie te osoby, które wstępując w wiek pracy, poświęciły się służbie państwowej i przepracowały na niej wszystkie lata swej zdolności zawodowej.

# Pisklę Kondora w amsterdamskim Zoo

W amsterdamskim ogrodzie zoologicznym od roku 1928 chowa się młoda para sępów-kondorów. W tym roku para uwiła sobie gniazdo, wypadek którego dotychczas u ptaków tych w niewoli nie zaobserwowano. Gniazdo kondorów jest bardzo prymitywne, gdyż mieści się w kupie piasku zgromadzonego w skalistej kryjówce ptaków. W gnieździe tym samica złożyła jajo, wielkości jaja gęśniego i wysiadywała je na zmianę z

samcem przez 58 dni. Przed kilku dniami z jaja wyklulo się pisklę. W przeciwieństwie do innych ptaków drapieżnych, kondor karmi swe pisklę z własnego wola. Pisklę rozwija się bardzo dobrze i zaczyna już chodzić. Etapy jego rozwoju są śledzone bardzo dokładnie, gdyż dotychczas ornitologowie nie konkretnego nie wiedzieli o tych ptakach.

# Prawo łowienia ryb z 1215 roku

Miss Maud Sanders Stephens wygrała proces o prawo łowienia ryb w porcie angielskim Armouth, na podstawie przywilejów zawartych w Magna Charta z 1215 roku. Młoda dama oskarżyła pewnego rybaka o bezprawne łowienie ryb na „jej” wodach. Sąd stwierdził bezspornie, że prawo łowienia ryb należy wyłącznie do panny Sanders-Stephens, gdyż zostało ono wyszczególnione

w Magna Charta z 11 i 12 wieku, która jest podstawą konstytucji angielskiej, podpisaną przez króla w 1215 roku pod naciskiem szlachty. Poszanowanie prawa w Anglii jest tak wielkie, że może ono być przedawnione i nie posiadać praktycznego znaczenia, na podstawie orzeczenia sądowego nabiera mocy obowiązującej, tak, że nikt nawet nie myśli o jakiegokolwiek apelacji.

# NOTOWANIA GIEŁDOWE

**NOTOWANIE GIEŁDY WARSZAWSKIEJ**  
z dnia 17 lipca 1939 r.

**DEWIZY:** Belgia 90,72; Berlin 213,07; Gdańsk 100,25; Amsterdam 284,21; Kopenhaga 111,58; Londyn 25,00; Nowy Jork 5,33 1/2; Nowy Jork (kabel) 5,33 1/2; Oslo 125,02; Paryż 14,15; Sztokholm 128,72; Zurych 120,40; Wrochy 28,04; Helsinki 11,02; Montreal 5,32,75.

Tendencja niejednolita.

**WALUTY:** Belg. belg. 90,72; dolary ameryk. 5,33,5; dolary kanad. 5,31,5; floreny holend. 284,21; franki fr. 14,15; franki szwajc. 220,40; funty ang. 25,00; guldeny gdańskie 100,25; korony duńskie 111,58; korony norweskie 125,02; korony szwedzkie 128,72; liry włoskie 18,40; marki fińskie 11,02; marki niem. w sreb 85,50.

**AKCJE:** Bank Polski 105,50; Oukler 36,5; Węgiel 3,5; Ldlpop 79; Modrzewów 17,75; Ostrowiec 78; Starachowice 48,75.

Tendencja nieco mocniejsza.

**PAPIERY:** 4 1/2 proc. wevn. 61; 3 proc. inwest. pierwsza 80 — druga 79,25; 5 proc. konwers. 65; 5 proc. kolejowa 59; 4 proc. prem. dolarowa 39,5; 4 proc. konsol. 60,5; 4 1/2 proc. poznańskie 53; 4 1/2 proc. ziemskie 58; 5 proc. Warszawy 1933 rok 68,5; 5 proc. Warszawy 1936 rok 63; 5 proc. Czestochowy 1933 rok 57; 5 proc. Kielec 1933 rok 50; 5 proc. Lublina 1933 rok 56,5; 4 1/2 proc. obl. Warszawy 65; 6 proc. Warszawy 6 em. 72 — 8 i 9 em. 68; 8 proc. pol. szkolna 72.

Tendencja dla pożyczek niejednolita, dla listów utrzymana.

# URZĘDOWA CEDULA GIEŁDY ZBOŻOWO-TOWAR. W BYDGOSZCZY

z dnia 17 lipca 1939 r.

Otręby żytnie 11,50—12,25.  
Tendencja spokojna.

Obroty: pszenica 318 ton; żyto 190 ton; jęczmień 118 ton; mąka pszenna 10 ton; mąka żytnia 28 ton; otręby pszenne 15 ton; otręby żytnie 112 ton; rzepak 29 ton.

Ogólny obrót 852 ton.

# OLEJARNIA I RAFINERIA FRANCISZEK WOYTON

Toruń ul. Grudziądzka 16  
z dnia 17 lipca 1939 r.

kupujemy i płacimy:

za rzepak zimowy	zł 42,00—43,00
za rzepak zimowy	zł 41,00
za rzepak holenderski letni	
— siemie lniane „Bombay”	
za siemie lniane kresowe przy 96% czystości	
za gorczyce	notowania cen będą umieszczone po żądaniu

Sprzedajemy surowy:

za rzepakowy	zł 10
za lniany	zł 24
za kokosowy	zł 18
za palmowy	zł 14

za firmową mieszankę past trofeowych D/H R. T. Fijałkowski, Warszawa, o zaw. gwarant.: 22 proc. białka strawnego, ca. 8,5 proc. tłuszczu  
zł 80,00  
za 100 kg.

# Hallo, tu Polskie Radio!

**Program ogólnopolski:**  
**WTOREK, DNIA 18 LIPCA**

6,30 Audycja poranna. 8,15 „Dzieci mają głos”: — „Czego nie lubię”. 11,57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12,03 Audycja południowa. 14,45 „Livingstone w krainie lwów” — pogadanka dla młodzieży. 15,00 Muzyka popularna w wykonaniu Orkiestry Rozgłośni Poznańskiej. 15,45 Wiadomości gospodarcze. 16,00 Dzieńnik popołudniowy. 16,10 Pogadanka aktualna. 16,20 Miniatury fortepianowe w wykonaniu Olgi Łapińskiej (z Krakowa). 16,45 Kronika literacka w oprac. Mięczysława Brahmery. 17,00 Muzyka do tańca (płyty). 18,00 Koncert Muzycznego Ogniska Wakacyjnego Liceum Krzemienieckiego. 19,00 Audycja dla robotników. 19,30 „Przy wieczery”. Wykonawcy: Mała Orkiestra P. R., Barbara Kostrzewska (sopran). 20,25 Audycja dla wsi. 20,40 Audycje informacyjne. 21,00 „Oszukany Khadi” — opera komiczna w 1 akcie Chr. W. Glucka. 22,00 „Polska między Wschodem a Zachodem” — odczyt. 22,15 Koncert w wykon. Orkiestry Smyczkowej Związku Muzyków Chrześcijan z Łodzi. 23,00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. 23,05 Informacje w języku niemieckim i angielskim.

# ROZGŁOSIENIA POMORSKA W TORUNIU

6,57 Pieśń poranna „Witaj Gwiazdo Morza”. 13,04 „Dla każdego coś ładnego” (płyty). 13,50 Wiadomości z Pomorza. 14,00 Program na jutro. 14,05 Ciąg dalszy „Dla każdego coś ładnego” (płyty). 17,00 Utwory skrzypcowe w wykon. Jerzego Stefana. 17,30 Muzyka (płyty). 17,45 „O czym powinna myśleć matka i gospodyni w chwili obecnej” — pogadanka dla kobiet Heleny Steinbornowej. 17,55 Wiadomości sportowe z Pomorza. 20,25 „Literatura dla wszystkich”: „Szyfrowe prace” — St. Zeromskiego.

**Audycje zagranicze:**  
19,30 Londyn Regional: Koncert symfoniczny. — 20,15 Saarbrücken: Wieczór Johana Straussa. 20,15 Wiedeń: Koncert symfoniczny. 21,00 Luksemburg: „Tosca” — opera Pucciniego. 21,00 Mediolan: „Jarmark w Soroczyńsku” — opera Musorgskiego. 21,15 Ryga: „Szeherazada” Rimskiego-Korsakowa.

# Kobiety zjednoczone w pracy dla Polski — to siła

# Konkurs na godło Wystawy Ogólnopomorskiej

Zarząd Miejski w Bydgoszczy ogłasza

**KONKURS**  
na godło Wystawy Ogólnopomorskiej, która odbędzie się w Bydgoszczy w roku 1941.

Wystawa zobrazuje życie kulturalne i gospodarcze Wielkiego Pomorza oraz dorobek w pracy polskiej na morzu i drogach śródlądowych.

Godło winno zawierać powyższą treść Wystawy na tle ziemi pomorskiej, morza itp.

Zarząd Miejski pragnie uzyskać godło jako tytuł Wystawy w podanym brzmieniu i skrócie oraz znak graficzny nadający się do stempli, listowników odznaczeń itp.

Jako nagrody za stosunkowo najlepsze rozwiązanie Zarząd Miejski wyznacza 3 premie w wysokości zł 200,—, 100,— i 50,—.

Prace konkursowe należy składać w zamkniętych kopertach do Zarządu Miejskiego w Bydgoszczy, pokój nr. 8 do dnia 20. 8. 1939 r.

Wyniki konkursu ogłoszone zostaną w prasie oraz podane zainteresowanym do wiadomości w ciągu miesiąca września br. 3473

Numer akt: Km. I. 487/38 14297

# OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Chełmnie, rewiru I-go, Franciszek Kwiatkowski, mający kancelarię w Chełmnie, ul. Franciszkańska Nr. 7, na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 1 września 1939 r. o godz. 10-tej w Sądzie Grodzkim w Chełmnie, pokój nr. 13 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużników Marianny Radtke oraz małżonka: Franciszka, Heleny, Hildegardy, Waltrauda i Edmunda Wernera Radtke, nieruchomości Gogolin k. rta 6 i 38 stanowiących jedną całość gospodarczą przeznaczonych na prowadzenie gospodarstwa rolnego o obszarze razem 17.56.80 ha.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł 9.037.66, cena zaś wywołania wynosi zł 6.778.26.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekojmnię w wysokości zł 903.80.

Rekojmnię należy złożyć w gotówce albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

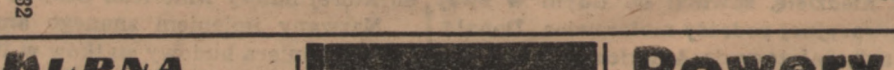
Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-jej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim w Chełmnie, ul. Toruńska, sala nr. 14.

Przystępujący do przetargu winien przedłożyć zezwolenia Urzędu Wojewódzkiego na nabycie tej nieruchomości, a Starostwa Powiatowego na przewłaszczenie.

Chełmno, dnia 16 czerwca 1939 r.  
(-) Fr. Kwiatkowski — komornik.  
(w z. (-) Pietruszewski).

# Higieniczne, zdrowe, tanie Lody PINGWIN na śmietanie.



# KUPNA

Kupimy silnik elektryczny używany w dobrym stanie na prąd stały 440 Volt 5-10 KM. Zgłoszenia do firmy „Pedab”, Toruń, Koszarowa 17. (3472)

**Placę gotówką**  
za okazyste maszyny do szycia, do pisania, do liczenia, radia, wagi, rowery, motocykle. Polecam mój warsztat-reparacyjny K. TUŁODZIECKI Toruń, M. Garbary 9 Telefon 17-02 (3268)

**POLECENIA**  
Fabryczny skład farb i przyborów malarskich Toruń, ul. Kopernika 24 tel. 2580. 3241

**JADALNIE**  
sypialnie, gabinety, tapczany, kuchnie poleca T. Kasprowicz Toruń, Prosta 5.

**Zakład krawiecki**  
Piotr Homa, Toruń, Chełmińska 1, wykonuje solidnie wszelkie prace damskie, męskie — z materiałów własnych oraz powierzonych. Najnowsze modele. (3456)

**Okazja!**  
Tylko kilka dni tania sprzedaż kapeluszy słomkowych, filcowe, ręczne Schlee, ceny wyjątkowe. Labor, Toruń, Szewska. (3455)

**Kuchnia i sypialnia**  
łącznie zł 455.—  
CENTRALA MEBLI  
wł.: Lucja Małecka Toruń, Stary Rynek 16 obok poczty Firma polsko-chrześcijańska

**Radion**  
duża paczka tylko 66 gr. Hurtownia Jan Kapczyński, Toruń, Szeroka 35. 3439

**Miód**  
pomorski gwarantowany poleca Hurtownia Jan Kapczyński, Toruń, Szeroka 35. (3439)

**Bezplatnie**  
wywołujemy klisze i błony. Hurtownia Jan Kapczyński, Toruń, Szeroka 35. (3439)

**Lecznice**  
środki: sole, galki, wody, herbaty. Hurtownia Jan Kapczyński, Toruń, Szeroka 35. 3399

**Gabinety Kluby**  
lampy stojące, pokoje kombinowane Bracia Tews Toruń, Mostowa 30

**Rowery**  
męskie, damskie, gwarantowane, poleca na dogodnych warunkach spółka „ELEKTRA” Toruń, ul. Chełmińska 4. 3189

Przybory wędkarskie jak: bambusy, haczyki, żyłki itp. artykuły poleca M. Goldyszewiczowa, Toruń, Chełmińska 12. 3476

Przystosowuje istniejące pomieszczenia na Schrony Przeciwczołniczo - Gazowe wykonuje nowe. Ochronski, budowniczy uprawniony rządowo. Toruń, Kochanowskiego 6. Tel. 20-77. (3474)

**Rynek pracy**  
Potrzebny woźny żonaty, uczciwy, obeznany z centralnym ogrzewaniem i ogrodnictwem. Oferty do „Gazety Pomorskiej”. (3475)

**Mieszkania**  
3-pokojowe słoneczne mieszkanie I ptr., centrum Podgórze, od 1 sierpnia wynajme. Podgórze, Poznańska 70. 3465

**RÓŻNE**  
Trwała ondulacja po cenach niższych poleca Zakład Fryzjerski ul. Bydgoska 38.

**SHL** **MOTOCYKLE KRAJOWE SETKI „ZÜNDAPP” i inne marki poleca Inż. A. GÓRSKI Toruń, Szeroka 13/15 TELEFON 2448.**

Sygnatura: Km. I. 874/37. 14296

# OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Chełmnie, rewiru I-go, Franciszek Kwiatkowski, mający kancelarię w Chełmnie, ul. Franciszkańska Nr. 7, na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 1 września 1939 r. o godz. 10,30 w Sądzie Grodzkim w Chełmnie, pokój nr. 13 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Molkereigenossenschaft Dombrowken (Mleczarnia Spółdzielcza w Dąbrowce, oznaczenia hipotecznego Dąbrowka karta 49, położonej w Dąbrowce, przeznaczonej na prowadzenie mleczarni.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł 23.000,—, cena zaś wywołania wynosi zł 17.250,—.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekojmnię w wysokości zł 2.300,—.

Rekojmnię należy złożyć w gotówce albo w takich papierach wartościowych, bądź książeczkach wkładowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-jej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim w Chełmnie, ul. Toruńska, sala nr. 14.

Przystępujący do przetargu winien przedłożyć zezwolenia Urzędu Wojewódzkiego na nabycie tej nieruchomości, a Starostwa Powiatowego na przewłaszczenie.

Chełmno, dnia 16 czerwca 1939 r.

(-) Fr. Kwiatkowski — komornik.  
(w z. (-) Pietruszewski).

Km. 764/39. 14298

# PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 19 lipca br. o godz. 15-tej sprzedawac będą w składzie konfekcyj damskiej ul. Król. Jadwigi 10: piasezce damskie i różne kostiumy.

(-) Kozak Komornik sądowy w Toruniu.



# Używajcie najlepszych baterii i anodówek „Elba” i „Junco”

produkcji F-my Elba w Starogardzie

9247

**Pot znikł!..**  
**Puder SUDORYN**  
 (ARKOMALSKI)  
 radikalnie usuwa **POT! WON!**

**Rozkład jazdy autobusów**  
 na liniach:  
**Ciechocinek-Toruń-Ciechocinek - Włocławek**

Autobusy odchodzą:  
 Z Ciechocinka do Torunia o godz. 8,00, 14,00 18,00  
 Z Torunia do Ciechocinka - 9,20 10,30 19,00  
 Z Ciechocinka do Włocławka - 8,10 13,15 18,00 21,00  
 przez Nieszawę  
 Z Włocławka do Ciechocinka - 10,00 14,00 15,30 19,40  
 Z Torunia do Czarniewa - 9,20 10,30 16,00 19,00  
 Z Czarniewa do Torunia - 8,40 14,40 18,15 18,40

Uwagi: Ś kursuje w dni świąteczne. Autobus który odchodzi z Torunia do Czarniewa o 16,00 w dni świąteczne odchodzi o 15,30  
 Taryfa: Ciechocinek-Toruń bilet normalny Zł 1,20 powrotny Zł 2,00 ważny 14 dni. Ciechocinek-Włocławek bilet normalny Zł 2,20 powrotny Zł 4,00 ważny 14 dni. (345)

Przedsiębiorstwo Samochodowe „REKORD” Sp. z ogr. odp  
 Ciechocinek, Zdrojowa 22 Telefon 286

**KANTOROWICZ RESTAURACJA WINIARNIA**  
 Toruń, Szeroka 18. (3248)  
 1) Pierwszorzędna kuchnia!  
 2) Dobrze pielęgnowane napoje!  
 3) Grzeczna i fachowa obsługa!

To 3 • które obowiązują u Kantorowicza!

**Restauracja przy Hotelu Milera w Ciechocinku**  
**Kawiarnia - Cukiernia - Dancing**  
 pod osobistym kierownictwem Wacława Maciejewskiego

Od dnia 1-go lipca 1939 r. gra znakomity zespół muzyczny znanych wirtuozów i kompozytorów  
**A. Golda i J. Petersburskiego**

Kuchnia świetnie prowadzona  
 Bufet doskonale zaopatrzonej w świeże i smaczne zakąski, oraz najwyborowsze trunki krajowe i zagraniczne.  
 Ceny przystępne. (9884)

Sygnatura: III. Km. 209/38 14294  
**OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI**

Komornik Sądu Grodzkiego w Włocławku, rewiru III, Kazimierz Podczaski, mający kancelarię we Włocławku, ul. Reymonta Nr. 35, na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 23 sierpnia 1939 r. o godz. 11 w Sądzie Grodzkim w Chodczu odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Aleksandra Rzekanowskiego nieruchomości hipotecznej, położonej w gminie Pyszkowo, pow. włocławskiego pod nazwą „kolonia Kędziory”, składającej się z dwóch działek nr. nr. 48 a i 48 b o powierzchni 13 ha 9.352 mtr. kw. ziemi z budynkami szczegółowo wymienionych w protokole opisu z dnia 27. 10. 38 r. Książka hipoteczna powyższej nieruchomości znajduje się w Wydziale Hipotecznym przy Sądzie Okręgowym w Toruniu, Wydz. Zam. we Włocławku. Nieruchomość wyżej wymieniona obciążona jest rygorami, ciężarami, służebnościami i długami w dziale IV wyk. hip. wyszczególnionymi i zobowiązaniem z dn. 12. 5. 1929 r. ostemplowanym przez Kasę Skarbową w Włocławku Nr. 242/29, mocą którego dłużnik ma spłacać rodzicom Józefowi i Katarzynie małż. Rzekanowskiom sumę zł. 17.000.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł 20.000,—, cena zaś wywołania wynosi zł 15.000,—.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł 2.000.

Rękojmię należy złożyć w gotówce albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papierzy wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, że uzyskały postanowienie właściwego sądu nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8 do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim w Chodczu.

Dnia 15 lipca 1939 r.  
 (—) Kazimierz Podczaski — komornik.

**PENSJONAT 9094**  
**ARKADIA**  
 Ciechocinek Telefon 117  
 Przy Parku Zdrojowym i basenie  
 Pokoje z wodą bieżącą ciepłą i zimną. Kuchnia pierwszorzędna.

**Dworek „POLONIA”**  
 Porebskiego Władysława  
 Ciechocinek, ul. Widoł 17  
 Poleca pokoje słoneczne z balkonami, blisko łaźni i ciepłoty. Przy willi ogród

**Kaw. i Restauracja KLUBOWA**  
 W PARKU GŁÓWNYM  
 pod kierownictwem H. Bitny-Szlachty  
 Ciechocinek Telefon 213  
 Lokal całkowicie odnowiony  
 Kuchnia wzorowa Ceny umiarkowane

**Pensjonat „Jedynaczka”**  
 Ciechocinek. Telefon 257  
 Blisko łaźni i parku sosnowego.  
 Pokoje duże słoneczne. 9896  
 Kuchnia zdrowa, obfita z uwzględnieniem diety.

**Willa „KASZTELANKA”**  
 D-ra Rydzkowskiego. CIECHOCINEK, ul. Staszica 7  
 Położona między dwoma parkami Zdrojowym i Zdrowia.  
 Pokoje wysokie, słoneczne do wynajęcia. Ceny przystępne.

**PIERWSZORZĘDNY PENSJONAT „SIENKIEWICZÓWKA”**  
 Ciechocinek. Telefon 137.  
 Położony w ogrodzie. Centrum, blisko łaźni. Komfortowo urządzone, pokoje ogrzewane, z bieżącą wodą zimną i gorącą. Kuchnia wykwalifikowana 9900

**Hotel Milera w Ciechocinku**  
 Telefon 102 Egz. od 1851 roku.  
 Centrum w Zdrojowisku blisko dworca kolejowego  
 Poleca 100 pokoi. Woda bieżąca zimna i ciepła.  
 Przy Hotelu Restauracja — Kawiarnia — Dancing. 9903

Sygnatura: Km. 254/39. 14295  
**OBWIESZCZENIE O I-SZEJ LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI**

Komornik Sądu Grodzkiego w Kowalewie, Józef Chrzanowski, mający kancelarię w Kowalewie, ul. Marszałka Józefa Piłsudskiego Nr. 18, na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 22 sierpnia 1939 r. o godz. 10-tej w Sądzie Grodzkim w Golubiu pokój nr. 1 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużniczki małol. Sabiny Wiśniewskiej, zam. w Golubiu, ul. Brodnicka 3 nieruchomości miejskiej, składającej się z domu mieszkalnego parterowego z instalacją elektryczną wraz z ogrodem i przynależnościami, położona w mieście Golubiu, przy ul. Brodnickiej nr. 3, pow. Wąbrzeźno, wojew. pomorskie.

Nieruchomość ta ma urządzoną księgę wieczystą w Sądzie Grodzkim w Golubiu pod oznaczeniem Golub tom I, wyk. 27.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł 12.353,—, cena zaś wywołania wynosi zł 9.264,75.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł 123,53.

Rękojmię należy złożyć w gotówce albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papierzy wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-jej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim w Golubiu.

Licytant w dniu licytacji winien przedłożyć zezwolenie od właściwej władzy administracyjnej do nabycia nieruchomości.

Kowalewo, dnia 13 lipca 1939 r.  
 (—) Józef Chrzanowski — komornik.

**POPULARNE MOTOCYKLE 100 ccm. krajowej produkcji**  
 Telef. 12-77  Telef. 12-77

ZAKŁAD PRZEMYSŁOWY „**PODKOWA**”  
 Wyłączne zastępstwo 7637  
 „DE-HA-TE” J. Englicht i S-ka GDYNIA Piłsudskiego 56

Sygnatura Km. 600/37, 78/38, 52, 684 i 1180/39.  
**OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI**

Komornik Sądu Grodzkiego w Tczewie rewiru I, Mateusz Rogowski, mający kancelarię w Tczewie przy ul. Strzeleckiej nr. 7 na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że 1) dnia 25 sierpnia 1939 r. o godz. 10-tej w Sądzie Grodzkim w Tczewie, pokój 6-7 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Brunona Zucha, mistrza piekarskiego i cukierniczego w Tczewie, ul. Podgórna 6, nieruchomości miejskiej położonej w Tczewie przy ul. Podgórznej nr. 6, składającej się z głównego domu handlowo-mieszkalnego, piekarni przybudowanej do tego domu, szopy i podwórza o ogólnej powierzchni 299 m. kw. Księga hipoteczna nieruchomości jest urządzona i przechowywana w Sądzie Grodzkim w Tczewie pod oznaczeniem Tczew tom II, wykaz L. A. 34. Nieruchomość oszacowana została na sumę zł 46.000,—, cena zaś wywołania wynosi zł 30.666,67.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł 4.600,—.

2) dnia 25 sierpnia 1939 r. o godz. 10,30 w Sądzie Grodzkim w Tczewie pokój nr. 6-7 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużniczki Anny Weilandt, zamieszkałej w Subkowach, pow. Tczew, nieruchomości wiejskiej położonej w Subkowach, powiatu tczewskiego przy ul. Kościelnej nr. 60, składającej się z budynku mieszkalno-handlowego z przybudówką i werandą, stajni z zajazdem, chlewu, pralni, ogrodu owocowo-warzywnego i podwórza o ogólnej powierzchni 41 a 90 m. kw.

Księga hipoteczna jest urządzona i przechowywana w Sądzie Grodzkim w Tczewie pod oznaczeniem Subkowy tom. V, wykaz L. 72.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł 14.000,—, cena zaś wywołania wynosi zł 10.500,—.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł 1.400,—.

Tczew, dnia 28 czerwca 1939 r. 14293  
 (—) Rogowski — komornik.



Zlec. 639/IX (14288)  
**Konkurs na wykonanie projektów.**

Urząd Wojewódzki Pomorski ogłasza konkurs na wykonanie studiów i projektu odcinka drogi państwowej Kartuzy — Zagórze, długości ok. 25 km.

Warunki szczegółowe oraz wzór umowy otrzymać można w Urzędzie Wojewódzkim Wydział Komunikacyjny - Budowlany w Toruniu pokój 36, za okazaniem dowodu wpłaty 2 zł. na konto w PKO. nr 182.800.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 31 lipca 1939 r. o godz. 12.

Urząd Wojewódzki zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, względnie unieważnienia konkursu.

Za wojewodę:  
 (—) inż. K. Lewandowski Naczelnik Wydziału

**Koncesjonowane Przedsiębiorstwo Przewozowe**  
**M. Jakubik - Gdynia**  
 ul. Starowiejska 23 — Telefon 10-64  
 załatwia  
 wszelkie przewozy, przeprowadzki, ekspedycje na miejscu  
 na liniach Gdynia—Gdańsk—Bydgoszcz—Łódź—Gdynia—Gdańsk—Grudziądz—Warszawa.  
 Stała codz. komunikacja Gdynia-Gdańsk

**...Gdy syreny ogłoszą ALARM O. P. L.**  
 wówczas zapóźno myśleć o zasłonach do zaciemniania okien.  
 Lepiej wcześniej zakupić gotowe zasłony do okien  
 we wszelkich rozmiarach — już od 2,— zł począwszy z papieru, płótna, odfelanu, automatycznie-sprężynkowe i przeciw-słoneczne  
 w F-mie „**MATERAC**” Władysław Chrzastowski  
 Telefon 25-86. TORUŃ ul. Żeglarska 23

**OGŁOSZENIA:**  
 wiersz milimetrowy na stronie 1-najowej . . . . . 0,20 zł  
 w tekście na pierwszej stronie . . . . . 1,00 zł  
 w tekście na drugiej i trzeciej stronie . . . . . 0,50 zł  
 w tekście na dalszych stronach . . . . . 0,30 zł  
 Drobna za słowo 18 gr. Pierwsze słowo i wyraz ilustrowany drukiem liczymy podwójnie.  
 Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25 procent drożej.  
 Dla porządkujących pracy i nakładowi 25 proc. zniżki.  
 Komunikaty 50 gr. za wiersz.  
 Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 50 procent nadwyżki. W W. M. Gdańsku cennik ogłoszeniowy jest identyczny z cennikiem dla Polski, z tym jednak, że rachunki mogą być regulowane w guldenach gdańskich.

Wydawca: **NARODOWA SPÓŁKA WYDAWNICZA**, Sp. z o. odp.  
 Adres redakcji i administracji: Toruń, Rynek Staromiejski 29. Telefony: Adm. 29-70. Sekr. red. 29-30. Noony 29-51. Konto P. K. O. nr. 203-144.

**ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOŚI:**  
 z doręczaniem przy pomocy poczty wyd. K. s do zł . . . . . 3,10 miesięcznie  
 z datkami książkowymi . . . . . 2,90 „  
 z odbiorem w administracji z dodat. książkowymi 2,90 „  
 bez dodat. książkowych z doręczaniem przez pocztę 2,20 „  
 z odbiorem w administracji . . . . . 2,00 „

Nadstających niezamówionych rękopisów redakcja nie wwraca.  
 W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, Administracja nie odpowiada za dostarczenie pisma.

Redaktor naczelny: **JAN DRZEWIŃSKI**

Członkami Drukarzni Robotniczej, Sp. z ogr. odp. w Toruniu.

**UWAGI:**  
 Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 18 słów. Ogłoszenia drobne przyjmujemy jedynie do 50 słów; powyżej — liczymy według rozmiaru. Zastrzeżeń miejsca dla ogłoszeń drobnych nie przyjmujemy, dla lanych tylko wówczas, gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłacone przewidziana w cenniku 25 proc. nadwyżka. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dnia 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy sądowym śledzeniu należności rbat upada. Za terminowy druk i przepisane miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada.



## Ryby są poważnym źródłem witamin

W wielu krajach, a szczególnie w krajach skandynawskich, gdzie ryba jest powszechnie uważana jako pokarm szerszych mas społeczeństwa, zauważono znacznie mniejsze rozpowszechnienie niektórych chorób jak np. krzywicy i artretyzmu. Po przeprowadzonych badaniach wyjaśniono, że mięso ryb zawdzięcza swój wpływ leczniczy względnie profilaktyczny, obecności pierwiastka fosforu i jodu w swym składzie, w formie łatwo przyswajalnej, lub też pewnych witamin niezbędnych dla każdego organizmu. Ze znanych pięciu witamin, produkty rybne dostarczają w swym składzie 3, w ilościach dostatecznych i wystarczających dla organizmu. Witamina A rozpuszcza się w tłuszczach, które w mięsie ryb znajdują się pod postacią bardzo łatwostrawnych składników. Witamina D natomiast, skąpo występująca w innych produktach spożywczych, znajduje się przeważnie w tłuszczach ryb, a jej obecność warunkuje normalny rozwój kości w organizmie ludzkim.

Dane powyższe dają prawo wnioskować o wysokiej wartości odżywczej tłuszczu rybiego, wobec tego i ryby, jako materiał odżywczy, bogaty w tłuszcz i witaminy, powinny stanąć w pierwszym szeregu pokarmów pochodzenia zwierzęcego.

## Odowiedzi redakcji

**P. Aleksandra G. — Toruń.** Słusznie postąpiła Pani, kładąc w jadalnym pokoju pod stołem linoleum zamiast kilimu, pozwala to bowiem na łatwiejsze utrzymanie pokoju w czystości. Do zmywania linoleum używa się soku wyciśniętego z surowych kartofli 1 kg obranych ziemniaków utrzeć, wycisnąć sok i wlać do wody, przeznaczonej do zmywania linoleum. W mieszaninie tej maczać ścierkę, przetrzeć dokładnie linoleum, a po wyschnięciu zaciągnąć bezbarwną pastą do



Czy te najnowsze kreacje paryskie nie przypominają ludzko strojów naszych prababek?

# Świat Pani Domu

## Co zabrać na urlop?

Rzadko kiedy kto ma wakacje dłuższe, niż przez miesiąc, trudno więc uprzykszać sobie te krótkie chwile wielkim bagażem.

Na tak zwaną „głębką wieś” wystarczy dwie, trzy lniane sukienki do prania i jedna z lekkiego woalu, jeżeli do tego dojdzie jeszcze jedna z marocain w kwiatowy deseń. Pani będzie doskonale ubrana i będzie miała w czym zatańczyć, lub wyjść z wizytą. Z okryć wystarczy ciepleszy sportowy płaszcz na niepogodę i do podróży, oraz nieprzemakalny na deszcz. Solidna para półbutów na błoto i para lekkich sandałów na upały.

Jeżeli Pani zamierza spędzić swój urlop nad morzem, kupi sobie zamiast sukienek — kilka piżam i kompletów plażowych. Całe bowiem życie towarzyskie nadmorskie koncentruje się na plaży. Plaża zastępuje i salony i kawiarnie i dancinigi. Należy pamiętać o tym, aby być zaopatrzoną w odpowiednią piżamę nie tylko na pogodę, ale również i na dzień chłodniejszy. Na taką okazję najodpowiedniejsza jest ciepła flanelowa piżama lub — jeśli kto woli — z wełnianego trykotu, w kolorze najlepiej granatowym, a w fasonie marynarskim.

W dni upalne najlepsze są shorty ze staniczkami, uzupełnione peleryną lub sukienką plażową. Okrycie to samo co na wieś, tylko do obuwia dochodzi jeszcze para plażowych pantofli na wysokich, jak koturny teatralne obcasach i wodeszwach.

posadzek i przetrzeć sukniem albo froterką. Można również odświeżyć linoleum następującym płynem: do pół litra zimnej wody wpuścić surowe jajko i dobrze zmieszać. Umyte poprzednio linoleum natrzeć tym płynem i pozwolić mu dobrze wyschnąć przy otwartych oknach.

**P. Bożena P. — Chełmża.** Silnie owłosione nogi to jeszcze nie tragedia i nie ma sensu, by z tego powodu rezygnować z przyjemności plaży. Nie radzę Pani stosować „kuracji woskowej”, bo to bardzo bolesne. W perfumeriach można nabyć specjalne (mocno cuchnące) kremy, ale niestety nie zawsze pomagają one w pozbyciu się nadmiernego owłosienia. Może Pani zechce zastosować więc ten sposób: na szklanke 10 proc. wody utlenionej dać łyżkę suchego kwiatu rumiankowego. Nalewkę tę odstawić na 10 dni w ciemne miejsce, potem zlać i przecedzić. Watką umoczoną w nalewce zwilżać włoski na nogach 2-3 razy dziennie. Po pewnym czasie włoski zjaśnieją, staną się niewidoczne, zaczną się kruszyć i łamać, a z biegiem czasu prawie zupełnie zanikną. W każdym wypadku nie należy nóg golić, bo to przyczynia się wybitnie do bujniejszego wzrostu włosów.

Kto ma zamiar wybrać się w góry, musi pomyśleć o ciepleszym płaszczu wełnianym i solidniejszym kostiumie sportowym, najlepiej z porządnego samodziału, zaopatrzonemu w wygodne i racjonalne jupe-culotty zamiast spodnicy. No i obuwie musi być w tym wypadku solidniejsze. Najlepiej do zwykłego obuwia dodać podkute buty górskie z mocnego, nieprzemakalnego boksu. Obuwie takie wymaga specjalnych skarpetek wełnianych, takich samych, jakie są używane do zimowych sportów.

Najwięcej kłopotu z toaletą mają te panie, które wybierają się na urlop do uzdrowisk. Tu obowiązuje kolekcja różnokolorowych przed i ponocudniowych sukienek, żeby starczyło i na dancing i do domu zdrowego na zabawę. Do niezbędnych płaszczy, sportowego i deszczowego dochodzi jeszcze lekka wełniana narzutka bez podszewki, jedwabny komplet z bolerkiem, strojny płaszcz i kilka kapeluszy. Obuwia, toreb, rękawiczek, pasków, kołnierzyków i szalików — im więcej i im różniejsze — tym lepiej.

Na ogół gdziekolwiek się jest, ranem nosi się najchętniej skromne sukieneczki lub „arsonki” sportowe, przybrane koroneczką lub piką.

## Kwas chlebowy — napój na upały

Upał dokuczający w lecie powoduje przede wszystkim częste pragnienie, które tak łatwo nie daje się ugasić. Do płynów, które gaszą dość szybko pragnienie należy kwas chlebowy. Chcąc sporządzić kwas taki bierzemy:

35 dkg chleba razowego, 6 l. gorącej wody, pół kg cukru, 6 dkg rodzynek bez pestek, sok z pół cytryny i 2 dkg drożdży. Chleb razowy winien być dobrze wysuszony. Po utarci, należy go zalać gorącą wodą. Gdy płyn ostygnie wlewamy rozrobione w zimnej wodzie drożdże. Po zamieszaniu należy płyn ten pozostawić przez 12 godzin w celu ustania się. Po 12 godz. przecedzamy płyn przez płótno, dodajemy rodzynek, sok z cytryny i cukier. Po 24 godzinach zlewamy do butelek,

## Włosy przyprószone siwizną są najmodniejsze

Niejedna z pań zauważywszy w lustrze pierwsze srebrne nitki w swych dotąd lśniących czarnych włosach, wpada w przerażenie i rozpacz... Myśli odrazu o farbowaniu włosów, zastanawia się, gdzie i kto jej to najładniej wykona.

Lecz... nie tak szybko droga pani! Nie należy przedsięwziąć tego kroku, gdyż nie jest on już dziś potrzebny... Bo oto z Oceanu nadchodzi wieść, że wśród Amerykanek „ostatnim krzykiem” mody są włosy, które my nazywamy „lekko szpakowatymi”, które Francuz nazywa — „poivre et sel” (pieprz z solą), a którym obecnie za Oceanem nadano nazwę włosów „w kolorze srebrnych lisów”. W wytwornych kołach amerykańskich lansuje się dziś specjalne fryzury dla pań, które mają już lekkie szron na skroniach: fryzjerzy amerykańscy kombinują te nowe fryzury w ten sposób, by wszystkie srebrne nitki włosów specjalnie uwypuklić.

Ze moda, idąca z Oceanu, znalazła już aprobatę Paryża, dowodzi fakt, iż jeden z fryzjerów paryskich wynalazł specjalną, bardzo prostą w gruncie rzeczy, a skuteczną metodę uzyskiwania takich włosów a la srebrne lisy nawet dla pań, które ich jeszcze nie posiadają. Oto spryskuje on pewne partie czarnych włosów specjalną „srebrną brylantyną”, która wywołuje pożądany efekt naturalnej „szpakowatości”.

W ostatnim dniu nie zalewa się ogórków, a wrzuca je we wrzący syrop i raz zagotowuje. Wystudzone ogórki składa się z octem do słoików, a kto lubi zapach korzeni, może dodać parę kawałków cynamonu lub kilka goździków.

Ogórki te nadają się zarówno na zakąskę, jak i jako dodatek do pieczonego.

które należy dobrze zakorkować i wstawić najlepiej do piwnicy.

Gdy kwas ma być przechowany przez dłuższy czas, należy korki przymocować drutem, aby nie zostały wysadzone przez kwas węglowy, tworzący się w napoju w postaci gazu.

LEON SOBOCINSKI

# Kmicic Borów Tucholskich

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

OSNUTA NA TLE WYZWOLEŃCZYCH WALK ZIEMI POMORSKIEJ

37

Wszyscy zwrócili nań oczy, czekając co ten niekoronowany król Kaszubów powie, a on odchrząknawszy rzecze:

— Ja tam wiem jedno i tyle. Kiedyś był po raz pierwszy w delegacji z druhami Mieczysławem Marchlewskim i Tomaszem Rogalą tu obecnymi z nami, w Paryżu, to nam ale nasz Ignacy Paderewski powiedział: Dobrze, Kaszeby, żeście przyjechali, to pokażecie tym angielskim niewiernym Tomaszom, żeście nie są Niemcami.

Tedy ja, przeprosiwszy wielkiego patriotę, splunąłem w garść i powiadam:

Wielmożny Panie Paderewski, ja nic nie życzę sobie, ino zobaczyć tego co mówi żeśmy plu draki. W cztery oczy ale z nim pogadam, a przekonam się na swej falfi, że tak bić po pysku może tylko Kaszeba.

— Słuchaj Abraham, z ciebie to już chyba dyplomata nigdy nie będzie, boś w gorące kapany. Jeszcze gotów jesteś całą Radę Ambasadorów wysłać na łono Abrahama.

A pan Roman Dmowski dodał:

Nie będzie dyplomata, — lecz będzie za to bił dyplomatów.

No, i poszlim my po tych wszystkich ambasadorach po koledzie.

Gadalim z Wilsonem i z tym Lloyd Georgem i z Clemenceau. Dogadać się my nie mogli, bo oni mają kluski w gębie.

My po naszymu, oni po ichnemu. Iść z nim na reki, a on żabe chwoto.

Tłumacz, niby taki pośrednik, przekłada raz na angielskie, raz na polskie. I tak jakoś szło. Aż w końcu ten tłumacz głupio mi przychodzi i powiada:

— Jego Ekscelencja Lloyd George pyta się czego chcecie, kiedy Wasz Rząd wyprzysiął się Pomorza, Kaszubów.

Dobrze, że mnie Rogala zmitygował, bo już nie mogłem zdzierzyć. Patrzyłem ino na ten wielki kałamarz marmurowy co stał na stole, aby nim rypsnąć w łeb tłumaczowi i temu Dżordżowi.

Pomyślałem ale wnet, że krzywdę tej koalicji mógłbym uczynić, więc ino gruchnął pięścią w stół i powiadam po kaszebsku:

— Pomorza nam ani kusy purtk zabrać nie może. Jak go nie dostaniemy po dobroci, to tysiące Kaszebów stanie za mną i Pomorze wraz z Gdańskiem przyprowadzimy do Polski.

Lloyd Dżordż cości poszwargotał do Wilsona i Klemensa, nachylił się nad mapą, i szukał palcem gdzie leżą Kaszeby. Raptem paluch swój zatrzymał na jednym punkcie i znów coś bulgotze na ucho koalicjantom, i wreszcie powiada przez tłumacza:

— O, yes, — jak nie chcecie należeć do Niemiec, to was przyłączymy do Bolszewików.

Marchlewski chce coś mu wyjaśnić, a Rogala

trąca mnie łokciem w bok i, wskazując na Dżordża, szepece: Abraham, ten kusy purtk ani chybi ma plamę na mózgu.

Ja nie, ino słucham a patrzę, co będzie. Aż wreszcie ten mądrala rzeknie:

— O, yes, wy się przynależycie do Bolszewików i wskazał palcem na mapie, gdzie widniała nasza kaszebska wioska, co się Bolszewo zowie.

Sześćście jego, że mnie nasz Paderewski złapał za rękę, bobym tym kałamarzem rozłupał łeb tej angielskiej chorobie.

Rozeżliłem się, że nie daj Boże, a Rogala powiada:

— Abraham, uspokój się, z nim gadać a z wielkiem pocerz mówić, to za jedno.

Korniszon, słuchając nie wiedział czy to sen, czy jawa. Rozdziawił usta i słuchał, a patrzył, polykając każde słowo.

— Więc zdaniem druha co zrobić? — spytał przewodniczący.

— Co zrobić? Bić i bić, jak święty Michał diabła, zapalił się Abraham. Co nam obca przemoc wzięła, mocą odbierzemy! — tak przecieź śpiewali za Wybiekim, pańskim praszczurem, panie komisarzu, — nasi pradziadowie.

Ale nie tylko śpiewać, trzeba bić i śpiewać!

Prośba, językiem jeszcze nikt wolności nie wywalczył. Na zęby, pokazać zęby, — ot co!

Najwaleczniejszy język na nie, skoro ręka tchórzliwa.

Przemówienie Abrahama, wypowiedziane z zapalem, zwykłymi, powszednimi słowy, niepowzedni wywołało efekt.

Korniszon rósł, jak na drożdżach. Podbiegi do Abrahama, nim kto się spostrzegł, ujął go za twarzą, spracowaną ręką, i pocałował ją w milczeniu.

Płomienna ta scena targnęła wzruszeniem. Twarde słowa starego Kaszeby głęboko zapadły w sercach zebranych.

(Ciąg dalszy nastąpi).